

WU

Wiadomości Lubińskie

Następne
wydanie
30
czerwca

Lubin Nr 5 (19) 26 maja 2006

ISSN 1732-761X

GAZETA BEZPŁATNA

81 mcp
Service S.c.

ul. Wyszyńskiego 8
tel./fax 846 37 78
mcp@neostrada.pl

komis



WIADOMOŚCI

Mammograf zamiast kwiatów

Miedziowe Centrum Zdrowia rozpoczyna dziś dwudniową akcję badań mammograficznych

str. 2

AKTUALNOŚCI

Prace na OSIRze

Do końca czerwca potrwają prace budowlane na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji.

str. 5

KULTURA

MALEO REGGAE ROCKERS

Zespół Maleo Reggae Rockers został założony w 1997 roku przez Darka Malejonka. W czerwcu w CK MUZA.

str. 9

SPORT

Jubileusz z medalami

W tym roku klub Zagłębie Lubin obchodzi 60-lecie. Tak się złożyło, że na ten jubileusz przypadł ogromny sukces

str. 13



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

jubileusz z medalami

więcej str. 13

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 4
(076) 842-70-92

Pizza
na telefon!

Najtańsza
w mieście, na
przepyszny
ciście!



www.PizzeriaPompea.pl

LEONARDO

TEL: 076 724 60 60 USŁUGI POGRZEBOWE

**MIEJSCE NA
TWOJĄ
REKLAMĘ**

tel/fax: 076 / 844 13 93

BANKOWE KREDYTY
- HIPOTECZNE, - GOTÓWKOWE
- INWESTYCYJNE
DO 100% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI
0% OPLAT WSTĘPNYCH
BEZ ZAŚWIADCZEŃ O DOCHODACH
DO 65% WARTOŚCI NIERUCHOMOŚCI

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bartoszewicz
Lubin, ul. Odrodzenia 26 pok.3 (były US)
TEL. 076/ 844-39-25, 841-53-68
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

- na spłatę wszystkich zaciągniętych kredytów i zadłużeń w ZUS, US, windykacja
- na wykup mieszkania ze spółdzielni mieszkaniowej
- na budowę i rozbudowę domu
- kredyt dla klientów ze złą historią w BIK, lub znajdujących się na czarnej "liście"
KREDYTY I POŻYCZKI - inwestycyjne pod zastaw nieruchomości komercyjnych i lokali użytkowych do 20 lat
KREDYTY GOTÓWKOWE - do 60.000

KREDYTY HIPOTECZNE
do 30 lat, oprocentowanie od 1.25%

Sprawcy grudniowego napadu na pocztę w „kaczym dołku” zatrzymani

Rozbili szajkę

Aresztowano trzech młodych mieszkańców powiatów legnickiego i polkowickiego. Nie jest wykluczone, że zatrzyman będzie więcej, gdyż wszystko wskazuje na to, że w różnego rodzaju napady zamieszanych może być nawet 10 osób.

Trzeba było blisko czterech miesięcy, ciężkiej operacyjnej roboty policjantów, aby trafić na sprawców różnego rodzaju napadów m.in. na pocztę w Chojnowie pewien lubiński sklep z komórkami, a także pocztę przy ul. Jastrzębiej (kaczy dołek).

Przypomnijmy, że napad na pocztę miał miejsce w sylwestrowy poranek. Nieznany sprawca wszedł do urzędu i przedmiotem przypominającym pistolet zagroził pracownikowi poczty. Policja nie chciała ujawnić jaką wartość miał zrabowany wówczas łup. Wiadomo jednak, że zniknęła niewielka kwota pieniędzy i karty telefoniczne. Mimo blokad i intensywnych poszukiwań sprawców nie zatrzymano. Potem w lutym był napad w Chojnowie. Tutaj również sprawcy nie zostali ujęci. Kolejny napad, który szajka przygotowała był rabunkiem w sklepie z telefonami komórkowymi. Bandyci zabrali wtedy około 100 telefonów i karty startowe – łączna wartość wyniosła około 50 tys. zł.

Bandyci w wyniku operacyjnej pracy policjantów wpadli na przełomie kwietnia i maja.

(INF)

Mamom z okazji ich święta życzymy wszystkiego co najlepsze.

Szczęścia, pomyślności,
dużo zdrowia i uśmiechu.
Dziękujemy za drobiazgi,
za zwyczajne sprawy i chwile,
których się zwykle nie docenia...

Redakcja

Wiadomości Lubińskich



Konserwator musi wydać nową decyzję co do planów Galerii Rynek

Ze szkła i aluminium?

Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego postanowieniem z dnia 18.05.2006 r. uchylił postanowienie Konserwatora Ochrony Zabytków, w którym nie zgodził się on na wybudowanie budynku proponowanego przez Galerię Rynek.

Decyzja z Warszawy oznacza, że konserwator ponownie będzie musiał rozpatrzyć kwestię inwestycji polegającej na budowie zespołu budynków usługowo-handlowo-mieszkalnych wraz z przyłączami i parkingiem podziemnym na ok. 100 miejsc w lubińskim rynku.

Przypomnijmy, że spółka Galeria Rynek, która chce zainwestować w lubińskim Rynku, starała się o zmianę warunków zagospodarowania i zabudowy terenu aby wybudować nowoczesne centrum handlowe, które nie nawiązuje do historycznej zabudowy.

Konserwator Ochrony Zabytków Zdzisław Kurzeja, nie zgadzał się na to bo chciał aby nowy budynek nawiązywał swoim wyglądem do historycznego charakteru Rynku. Jego decyzja bazowała na dokumencie o warunkach zabudowy wydanym przez Urząd Miejski w Lubinie. Teraz będzie musiał wydać ją ponownie.

(LUBIN.PL)

Badanie za połowę ceny

Mammograf zamiast kwiatów

Miedziowe Centrum Zdrowia rozpoczęła dziś dwudniową akcję badań mammograficznych dla kobiet poniżej 50 roku życia. W ubiegłym roku medyczna placówka zachęcała, aby w dniu matki zamiast kwiatów ufundować badanie. W tym roku propozycja nabiera jeszcze większego wymiaru, gdyż badania będą o połowę tańsze. Koszt mammografii to 30 zł.

Inną propozycją z której można skorzystać na co dzień jest bezpłatne badanie piersi. Również realizuje je MCZ. Stało się to możliwe dzięki dofinansowaniu z Fundacji Polska Miedź i Narodowego Funduszu Zdrowia. Z bezpłatnego badania mogą korzystać panie w wieku 50-69 lat tego. Trzeba jednak się wcześniej zarejestrować

(PK)



Czy obawiać się merchandisingu?

W Polsce ten termin zaczęto powszechnie używać na początku lat dziewięćdziesiątych, wraz z pojawieniem się na rynku dużych korporacji zachodnich. Określa on sposób rozmieszczenia towarów na przestrzeni handlowej w możliwie optymalny sposób.

Najogólniej mówiąc, dzięki technikom merchandisingowym przychodzimy do sklepu z zamiarem kupna tylko niezbędnych produktów, a wyjeżdżamy z pełnym koszem zakupów. Merchandising w swoich początkach miał przełamywać bariery wynikające z ograniczonej liczby sprzedawców, a jednocześnie stymulować sprzedaż. Szybko jednak stał się sposobem na zwiększenie sprzedaży. Grupy psychologiczne i marketingowców stworzyły dyscyplinę, bez której dzisiaj trudno byłoby osiągnąć sukces handlowy. Obecnie merchandising opiera się na zasadach wykorzystujących nasze codzienne nawyki. Przykładowo za każdym razem ustawiamy się do kolejki z prawej strony od lady. I właśnie tam ustawiane są produkty, które priorytetowo powinny się sprzedać. Te miejsce określane jest strefą „gorącą” W

takim miejscu czekając na swoją kolej obserwujemy wystawione produkty, a to najczęściej wystarczy, żeby chcieć je kupić. Innym przykładem jest wykorzystanie zapachu lub muzyki. Wolny



rytm sprawia, że przestajemy się spieszyć i w sklepie zostajemy dłużej niż zamierzaliśmy, a tym samym mamy więcej czasu na zakupy. Natomiast zapach świeżego pieczywa sprawia, że zaczynamy myśleć o jedzeniu i automatycznie zwiększamy ilość zakupów artykułów spożywczych.

Odpowiednio wprowadzone standardy merchandisingowe stanowią jeden z bardziej istotnych, a może nawet najważniejszy element systemu wspierania sprzedaży. Doskonałość osiągnięta w tej dziedzinie potwierdza pierwszeństwo i najwyższą jakość osiągnięć nauki przekładającej się na zyski sprzedawców.

ANDRZEJ NIEMIEC, EKONOMISTA PEDAGOG

kryminatki

„Pijany” czwartek

Aż sześciu nietrzeźwych kierowców oraz cztery osoby, które posiadały sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, zatrzymali lubińscy policjanci w czwartek 4 maja, na drogach powiatu lubińskiego.

- Warto podkreślić, że trzech kierowców zostało zatrzymanych dzięki innym użytkownikom dróg, którzy widzieli dziwne zachowanie kierowców – powiedział nam Krzysztof Olszowski, oficer prasowy lubińskiej policji. - Dzięki takiej postawie zatrzymano m.in. 47-letnią kobietę, która wjechała w tzw. ślepią uliczkę, a z uwagi na nietrzeźwość nie była w stanie wycofać.

Badanie kobiety wykazało że miała 2,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za jazdę na podwójnym gazie odpowie przed sądem.

Uwaga na autostopowiczów

Możliwość podróżowania za pomocą autostopu na naszych drogach ma bardzo długą tradycję. W przeszłości była to forma podróżowania, połączona z wypoczynkiem. Dziś autostop na wypoczynek jest rzadkością, a autostopowicze najczęściej chcą minimalnym kosztem dostać się do celu swojej podróży.

Niestety nie wszyscy z nich są uczciwi. Przykładem może być zdarzenie z drugiego majowego weekendu. Kierowca VW Transportera jadąc krajową trójką zabrał w Nowej Soli młodego mężczyznę, który wysiadł w Lubinie. Kiedy wdzięczny pasażer wysiadł i podziękował, a kierowca ruszył swoim autem zorientował się, że z samochodu wraz z autostopowiczem zniknął telefon komórkowy o wartości ok. 600 zł.

Policja zaleca aby w przypadku zabierania autostopowiczów stosować zasadę ograniczonego zaufania, a przed zabraniem pasażera wartościowe przedmioty schować.

Gdzie jest matka

Lubińska policja prowadzi dochodzenie w sprawie porzuconego w przychodni przy ul. Bema noworodka. Na podstawie wstępnych ustaleń stwierdzono, że 5 maja przed południem w przychodni pozostawiono owiniętego w koczek noworodka. Z dostępnych informacji wynikało, że do porodu mogło dojść kilka-kilkanaście godzin wcześniej.

Kradli paliwo

Trzech mężczyzn trafiło do Policji Izby Zatrzymań po tym jak lubińscy funkcjonariusze przyłapali ich na kradzieży paliwa z cysterny Pol-Miedź Transu. Zdarzenie miało miejsce w nocy z 16/17 maja ok. godz. 3.30. Policjanci będący na patrolu zauważyli prywatne samochody jadące w stronę „kantangi”. Okazało się, że są to pracownicy firmy Pol-Miedź Trans, którzy w zmoście z kierowcą cysterny kradli paliwo. Szkody oszacowano na 300 zł. Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, że nie był to jednorazowy incydent. Mężczyznom grozi do 5 lat pozbawienia wolności.



Wizualizacja budynku ośrodka rehabilitacyjnego Stowarzyszenia Równe Szanse

Rozmowa z Dariuszem Jankowskim, Prezesem Stowarzyszenia Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse” w Lubinie.

W imię dzieci



Stowarzyszenie przyjaciół i rodziców osób niepełnosprawnych „Równe Szanse” działa od 2004 roku. W jego szeregach, na dzień dzisiejszy działa 25 osób.

Pan jest jego prezesem, czy był pan również założycielem?

- Między innymi. Była to nasza grupa inicjatywna, która powstała w celu stworzenia tego stowarzyszenia. Każdy z nas ma niepełnosprawne dziecko. Są to nasze dzieci, bez względu na wiek, ponieważ niektóre mają już po 27 lat. Jesteśmy dla nich rodzicami i opiekunami. Dbamy o nie, troszczymy się i pomagamy. Chcemy im dać szansę na normalne życie w społeczeństwie.

Jakimi celami kierowali się Państwo przy zakładaniu Stowarzyszenia?

- Głównym powodem, dla którego postanowiliśmy założyć Stowarzyszenie „Równe Szanse” był brak możliwości rozwoju dla naszych dzieci. Po skończeniu nauki w Zespole Szkół Specjalnych nie mają co ze sobą zrobić, nie mają żadnego zajęcia. Ich jedynym oknem na świat jest telewizor. Nie mają przyjaciół, znajomych, stroną od innych ludzi. Utrzymują kontakt jedynie z domownikami, a to zdecydowanie za mało.

W ten sposób zaczyna się tzw. „wtórny analfabetyzm”. Mamy takie dzieci, które kiedyś potrafiły się podpisać i umiały same zrobić wiele innych rzeczy, a teraz jest problem z ich dalszym usamodzielnieniem.

To było takim głównym powodem założenia stowarzyszenia. Osoby niepełnosprawne muszą być w swoim środowisku i muszą być w dalszym ciągu rehabilitowane. Chcemy stworzyć dla nich ośrodki po to, by mogły zaistnieć, żeby miały szansę na integrację społeczną i zawodową.

Gdzie dokładnie planują Państwo budowę ośrodka?

- Prezydent Robert Raczyński przekazał nam za symboliczny 1 procent wartości działkę po byłym Przedszkolu nr 11 na ulicy Kukuczki, na Przylesiu. Z przepro-

wadzonych analiz wynikało, że stary budynek nadaje się jedynie do rozbiórki. Wyburzyliśmy go i zrobiliśmy już projekt budowlany. W ostatnim czasie zorganizowaliśmy koncert charytatywny, na którym zbieraliśmy pieniądze potrzebne do rozpoczęcia inwestycji. Po oddaniu do użytku nowego budynku, dzieci mniej dotknięte chorobą będą mogły uczęszczać tam na warsztaty z terapii zajęciowej. Oprócz tego, dzieci z większym stopniem niepełnosprawności do swojej dyspozycji będą miały dom dziennego pobytu.

Kiedy planują państwo jego otwarcie?

- Wszystko zależy od naszych możliwości finansowych. Jeszcze w tym roku powinniśmy mieć budynek pod dach. Przy najmniej takie mamy ustalenia. Liczymy też na szczodrość parlamentarzystów, którzy zadeklarowali swoją pomoc. Mamy nadzieję, że dotrzymają danego słowa. Jedną z mocno zaangażowanych osób jest Poseł Tadeusz Madziarczyk, z pomocą jego i jego kolegów, jest szansa na to, że już w przyszłym roku dzieci będą mogły korzystać z ośrodka. Planujemy również rozpocząć współpracę z innymi organizacjami pozarządowymi, które mają styczność z osobami niepełnosprawnymi. Chcemy używać pomieszczeń na różnorodne spotkania i prelekcje, ponieważ brak jakiegokolwiek lokum jest jednym z największych problemów z jakimi borykają się takie organizacje.

Zastrzykiem pieniężnym przeznaczonym na budowę ośrodka, miała być suma zebrana w trakcie koncertu charytatywnego, zaproszonego specjalnie w tym celu chóru Wyższej Szkoły Biblijnej z Filadelfii, który odbył się 15 maja w Centrum Kultury „MUZA”. Ile udało wam się wówczas zebrać pieniędzy?

- Zebraliśmy prawie 6 tys. zł. Jest to dużo i zarazem bardzo mało. Mamy jednak zapewnienie chóru, że przyjadą w przyszłym, roku na podobny koncert. Jesteśmy za to naprawdę wdzięczni, tym bardziej, że do Polski przylecieli na własny koszt. Również pobyt i sama oprawa koncertu pozostała w ich gestii.

Dziękuję za rozmowę

Rozmawiał Daniel Pawłowicz

Mamy licencję PZPN

Zagłębie Lubin uzyskało licencję Polskiego Związku Piłki Nożnej na rozgrywanie meczów pierwszoligowych na własnym stadionie.

- Podstawą do uzyskania licencji były materiały zdjęciowe i dokumenty, które przesłaliśmy do PZPNu – powiedział nam Robert Sadowski, rzecznik prasowy Sportowej Spółki Akcyjnej. – W ubiegłym tygodniu wiceprezes Jan Serwa osobiście był w Warszawie i uzyskał zgodę na dopuszczenie lubińskiego stadionu do rozgrywek Pucharu UEFA.

Warunkiem do uzyskania licencji PZPN-u była podgrzewana murawa i zadaszenie trybuny na 1000 miejsc.

- Zobowiązaliśmy się do spełnienia wy-

magań i wywiążemy się z danej obietnicy w terminie – powiedział nam Jan Serwa. – Na lubińskim stadionie będzie podgrzewana murawa i zadaszenie trybuny dokładnie na 1100 miejsc siedzących.

Jak poinformował Robert Sadowski, do 27 maja na betonowym stelażu zadaszenia trybuny będzie już położona blacha.

Koszt tej inwestycji to około 600 tys. zł, a wszystkie prace budowlane, mają się zakończyć do 31 maja bieżącego roku.

Oprócz tego, w terminie do 5 czerwca, do UEFA muszą trafić odpowiednie dokumenty. Potem będziemy czekać na decyzję w sprawie rozgrywania meczów pucharowych na naszym stadionie.

- Jeżeli decyzja będzie pozytywna, a wszystko na to wskazuje, pierwsze dwie rundy Pucharu będziemy mogli rozegrać u siebie – informuje rzecznik SSA. – Kolejne rundy pucharowe, najprawdopodobniej rozgrywane będą na stadionie w Grodzisku Wielkopolskim.

(JA)



Prace przy zadaszaniu trybun lubińskiego stadionu.

Milion na Sikorskiego

Dobiegają końca prace remontowe na drodze wzdłuż ulicy Sikorskiego. Ponad 400 metrów wzmocnionej drogi, nowa powierzchnia asfaltowa wraz z wykonaniem oznakowania poziomego, przebudowane chodniki i zatoczki po obu stronach jezdni. Oprócz tego regulacja urządzeń podziemnych, wyregulowana wysokość studni kanalizacyjnych i studzienek ściekowych, zaworów wodnych i gazowych oraz studni telekomunikacyjnych. Dodatkowo przeprowadzona została regulacja urządzeń kanalizacji deszczowej służąca odwodnieniu ulicy Sikorskiego.

- Jest to bardzo ważna droga dla nasze-

go miasta, łączy dwa końce Lubina – powiedział nam Tymoteusz Myrda, rzecznik prasowy prezydenta. – Wszystkim zależy na tym, żeby była w jak najlepszym stanie. Przed remontem i wzmocnieniem tego odcinka nie posiadał on wystarczającej nośności do przenoszenia obciążeń wynikających z dużego natężenia ruchu.

Termin zakończenia prac ustalono na 30 maja br.

- Pozostały odcinek drogi, zostanie wyremontowany po zakończeniu prac budowlanych na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji – mówi dalej Myrda. – Cały czas używany jest tam ciężki sprzęt, który mógłby uszkodzić dopiero co wyremontowaną drogę.

Koszt tej inwestycji zamyka się w sumie jednego miliona złotych.

(Pk)



Prace na Wzgórzu Zamkowym

Od pewnego czasu trwają prace budowlane na placu za Galerią „Jadwiga” na Wzgórzu Zamkowym.

- Po remoncie chcemy to miejsce wykorzystać na plenery rzeźbiarskie i malarskie, koncerty i teatry letnie - powiedział nam Marek Zawadka, dyrektor Wzgórza Zamkowego. - Po raz pierwszy odbędzie się tutaj 2 edycja imprezy „Lubin na żywo - REGE DŻAMPA”, na którą wszystkich serdecznie zapraszamy.

Na placu za Wzgórzem zamkowym bardzo długo prowadzone były prace archeologiczne. Teraz robotnicy utwardzają teren i wykładają go kostką granitową. Żeby pokazać urok tego miejsca przeprowadzone zostanie nasadzenie zieleni. Prace



budowlane potrwają do końca maja.

- Jest to bardzo ciekawe i atrakcyjne miejsce - mówi Tymoteusz Myrda, rzecznik prasowy prezydenta. - Położenie w centrum miasta w pobliżu dwóch galerii sztuki nadaje mu specyficzny charakter.

Mieszkańcy Lubina będą mogli tam odpocząć, nacieszyć się spokojem i skorzystać z propozycji oferowanej przez lubińskie ośrodki kultury.

(KW)

Światła na Kilińskiego

W połowie maja oddano do użytku sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu ulic Kilińskiego i Kościuszki. Światła, poprzez pętle indukcyjne wbudowane w jezdnię na długości ulicy Kościuszki, dostosowują się



do natężenia ruchu panującego na drodze. Dodatkowo są zsynchronizowane ze światłami działającymi na pobliskich skrzyżowaniach co pozwala na rozładowanie ruchu na lubińskich drogach. Koszt całej inwestycji to około 300 tys. zł.

- Aktualnie trwają rozmowy z firmą Vialis, która chce wprowadzić w Lubinie system zarządzania ruchem miejskim - powiedział nam Damian Stawikowski, asystent prezydenta. - Na początek będzie to testowanie nowej technologii, ale docelowo chcemy żeby sygnalizację świetlną w całym mieście, razem ze światłami przy przejściach dla pieszych obsługiwała jedna firma. W mieście jest coraz więcej pojazdów, a co się z tym łączy pojawiają się coraz większe problemy z rozładowaniem korków. Jedna firma zarządzająca pozwoli rozwiązać ten problem kompleksowo, patrząc na Lubin jako na jeden organizm, a nie jako osobne ulice.

Firma Vialis będzie testować system zarządzania nieodpłatnie.

(EW)

Lubiński oddział IPN



Profesor Włodzimierz Suleja, szef wrocławskiego oddziału IPN

Instytut Pamięci Narodowej otworzył swój oddział w Lubinie. Wszyscy chętni, którzy chcą poddać się lustracji mogą zgłaszać się do pokoju nr 14 w Urzędzie Miejskim by załatwić wszelkie formalności. Dwa razy w miesiącu przyjmować w nim będzie pracownik oddelegowany z wrocławskiego IPN.

- Do tej pory, każdy kto chciał zaciągnąć informacji lub złożyć wniosek o udostępnienie swoich akt musiał jechać aż do Wrocławia - mówił profesor Włodzimierz Suleja, szef wrocławskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej na uroczystym otwar-

ciu IPN w Urzędzie Miejskim. - W latach '80 w Lubinie, służby specjalne inwigilowały bardzo wiele osób z tego terenu choćby ze względu na działalność związkową, po otwarciu tego biura mają możliwość uzyskania wszelkich informacji na swój temat na miejscu.

- Sam złożyłem potrzebne dokumenty i zgłosiłem się do lustracji - powiedział na otwarciu prezydent Robert Raczyński. - Moim zdaniem to samo powinni zrobić wszyscy urzędnicy, a przynajmniej ci, którzy piastują stanowiska kierownicze.

Dane dotyczące Wrocławia mówią już o ponad 5 tysiącach osób, które złożyły wnioski o przeprowadzenie lustracji.

Lubiński oddział IPN jest drugim, pozamiejscowym oddziałem Instytutu Pamięci Narodowej na Dolnym Śląsku. Pierwszy taki punkt został otwarty w Książu, nieopodal Wałbrzycha. Jak stwierdził profesor Włodzimierz Suleja, był potrzebny, ponieważ ludzie korzystają z niego. Tak samo lubiński oddział będzie znacznym ułatwieniem chociażby dla ludzi starszych, którzy nie będą musieli jeździć poza swoje miejsce zamieszkania.

(TZ)



- Sam złożyłem potrzebne dokumenty i zgłosiłem się do lustracji - powiedział na otwarciu prezydent Robert Raczyński

JUŻ OD 500 ZŁ

- SZKOLENIA
- IMPREZY INTEGRACYJNE
- PAINTBALL

LUBIN, UL. ADAMA MICKIEWICZA 18/11
TEL./FAX 076/841-15-42
E-MAIL: BIURO@PRESSMEDIAL.PL
WWW.PRESSMEDIAL.PL

VIDEOFILMOWANIE

TEL/FAX: (076) 749 70 77
TEL. KOM: 0601 92 33 74
plussc@filmujemy.com

ZAJRZYJ NA:
www.filmujemy.com

WESELA - CHRZCINY - BALE - KOMUNIE
IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE
ZGRYWANIE FILMÓW AMATORSKICH
NA DVD - CYFROWYCH I ANALOGOWYCH
FOTOGRAFIA CYFROWA

OPRAWA MUZYCZNA

STAŁA WSPÓŁPRACA
Z ZESPOŁEM "THE RICO"
WSPÓLNA ORGANIZACJA
IMPRESZ

TEL: 0691 591 333
(076) 724 67 55

WESELA - BANKIETY - STUDNIÓWKI - IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE - FESTYNY, ITP.
NAGŁAŚNIANIE WSZELKICH IMPRESZ

Prace na OSIRze

Do końca czerwca potrwać prace budowlane na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji. Do użytku zostaną oddane trzy korty do tenisa ziemnego i boisko do siatkówki. Wszystko to znajduje się na miejscu lubińskiego lodowiska.



Już w czerwcu z bieżni lekkoatletycznej będą mogli korzystać mieszkańcy Lubina

- Będzie to największe, sztuczne boisko do gry na terenie naszego miasta – powiedział nam Damian Stawikowski, asystent prezydenta. – Boisko jest wielofunkcyjne. Oprócz gry w tenisa ziemnego i piłkę siatkową, boisko jest przystosowane do gry w piłkę nożną. Na miejscu toru do jazdy szybkiej na łyżwach powstanie 250 metrów toru do jazdy na rolkach. Oprócz najnowocześniejszej nawierzchni, teren posiada swoje własne oświetlenie, dlatego mieszkańcy będą mogli z niego korzystać do późnych godzin wieczornych.



Boisko do tenisa ziemnego i piłki siatkowej - a w zimie - lodowisko.

Oprócz tego robotnicy wykładają nową nawierzchnię na bieżni lekkoatletycznej. Bieżnię z tartanu również zostaną oddane do użytku do końca czerwca.

Oprócz tego „małego centrum sportowego” w Lubinie powstaną dwa podobne. Sztuczne, wielofunkcyjne boiska do róż-

nego rodzaju gier i zabaw budowane są również na terenie Szkoły Podstawowej nr 8 i Gimnazjum nr 1. Ośrodki mają swoje własne oświetlenie i po godzinach lekcyjnych dostępne są dla mieszkańców pobliskich osiedli.

(JG)

W nagrodę poleci na Mistrzostwa w Piłce Nożnej

Konrad wejdzie na mundialową murawę!

To nagroda w konkursie plastycznym Dziecięta Eskorta „Moje piłkarskie marzenie”, który zorganizował McDonald's. Konrad będzie towarzyszyć polskim piłkarzom podczas prezentacji zespołów przed meczem Polska - Niemcy. Nagroda warta jest 38 tys. zł i obejmuje cztero-dniowy pobyt na mundialu z szeregiem atrakcji.

Chłopiec aby wziąć udział w konkursie przygotował pracę plastyczną. Kiedy była już gotowa „zmusił” rodziców do pójścia do restauracji i zostawienia malunku. Komisja konkursowa, wybierając szczęśliwą „jedenastkę” wskazała m.in. na Konrada.

- To cud – cieszy się chłopiec – Wierzyłem, że wygram. Na rysunku, który złożył w lubińskiej restauracji McDonald's namalował swoje marzenie – marzenie wyjścia na boisko z piłkarzem. Bardzo chce aby był to Artur Boruc. Czy tak będzie dowie się dopiero w Niemczech. Na razie pewne jest, że znalazł się wśród dzieci, które w meczu Polska-Niemcy, wyprowadzą naszą reprezentację na płytę boiska.

Chłopiec uwielbia piłkę nożną. Większość czasu spędza na graniu w nią. Rodzice zartują, że na ich syna załaził się nawet jego najlepszy kolega Tadeusz, który stwierdził, że Konrad nie chce robić nic innego tylko grać w piłkę.

Sukces z konkursem w McDonald's dał mu wiarę w swoje siły. Dla chłopczyka to bardzo ważne, gdyż jeszcze niedawno miał bardzo poważne problemy ze zdrowiem, a nic tak nie dodaje sił jak wiara we własne możliwości.

Zresztą to nie pierwszy raz kiedy wygrał zagraniczny wyjazd. Kilka lat temu kiedy poważnie zachorował pojechał z pielgrzymką dzieci aby w Watykanie u Jana Pawła II prosić Boga o zdrowie. Można powiedzieć, że to też był cud, gdyż chłopiec zaczął wracać do sił.

W szkole z entuzjazmem przyjęto sukces kolegi. Informację o tym, że jego praca została wytypowana spośród ponad 200 innych w finałowym rozstrzygnięciu ucieszyła wszystkich. Zadowolona nie kryli nauczyciele,



le, zwłaszcza ci, którzy uczą Konrada.

Poza wyjazdem do Niemiec (12-16 .czerwiec) Konrad otrzymał maskotkę mistrzostw, dyplom oraz piłkę mundialówkę z autografem Boruca. Dodatkowo miejscowa restauracja ufundowała dla chłopca specjalny karnet, a w trakcie wizyty w McDonald's mógł dokładnie zapoznać się z procesem przygotowywania znanych na całym świecie dań.

(LUBIN.PL)



Serdeczne gratulacje dla piłkarzy ręcznych MKS Zagłębie Lubin za zdobycie srebrnego medalu oraz piłkarzy ręcznych MBM Zagłębie Lubin za zdobycie brązowego medalu, a także piłkarzy nożnych SSA Zagłębie Lubin za zdobycie brązowego medalu w Mistrzostwach Polski

składa

Robert Raczynski

Robert Raczynski
Prezydent Miasta Lubina

**Zaglądamy do kieszeni
miejskich samorządowców**

Radni cenią złotówki

Niektórzy radni zgromadzili małe fortuny, a niektórzy poza drobnymi oszczędnościami mieszkaniem i samochodem nie mają nic więcej.

Listę kreuzów Rady Miejskiej w Lubinie niewątpliwie może otworzyć Andrzej Górczyński, który z dużym powodzeniem od wielu lat prowadzi rodzinną firmę. Radny choć w oświadczeniu majątkowym wykazał zaledwie 8,4 tys. zł i 1,6 tys. USD oszczędności, posiada dom o wartości 480 tys. zł oraz inne nieruchomości o łącznej wartości prawie 1,4 mln zł. Nie posiada akcji ani udziałów w spółkach, ale jego ubiegłoroczne dochody z działalności gospodarczej osiągnęły wysokość 1,8 mln zł. Dietę radnego można przy tej kwocie porównać do kieszonkowego, gdyż wyniosła 17 tys. zł.

Kolejny radny, który posiada spory majątek to Józef Bober. Ma 248 tys. zł oszczędności, dom o wartości 250 tys. zł, akcje pięciu spółek o łącznej wartości około 100 tys. zł. W ubiegłym roku pracując jako dyrektor w HM Głogów zarobił 323 tys. zł. Jego dieta była o tysiąc złotych większa niż radnego Górczyńskiego. Bober grał również na giełdzie, która dała mu dochód na ponad 40 tys. zł.

Przy zarobkach rzędu 25,5 tys. zł rocznie i diecie radnej na poziomie prawie 20 tys. zł oraz innych dochodach na sumę 7,7 tys. zł bardzo oszczędnie rządzi się Izabela Grzesiak. Nie posiada domu, ani akcji. Ma mieszkanie o wartości 130 tys. zł i inne nieruchomości o łącznej wartości ponad 80 tys. zł. Radna posiada wspólnie z mężem spore bo sięgające ponad 192 tys. zł oszczędności.

W grupie radnych, którzy są dość dobrze sytuowani w ich oświadczeniach natrafiłmy na dwie osoby, które w ubiegłym roku zasiadały w radach nadzorczych. Zofia Heksel zasiadała w radach dwóch spółek KGHM (CBJ i KGHM Kupferhandel w Wiedniu). Z kolei Roman Jasiński był w Znamie-Legmecie i Telefonii Dialog. Jasiński ma dom o wartości 300 tys.

zł i oszczędności na poziomie 6,3 tys. zł. Od swojego pracodawcy otrzymał ponad 79 tys. zł. Z kolei Heksel zarobiła 44 tys. zł.

Niektórzy radni nie mają wcale, albo wręcz symboliczne oszczędności. Nie wykazał ich Krzysztof Olszowski. Mieszka w mieszkaniu o wartości 100 tys. zł i jeździ samochodem KIA. Spłaca też kredyt walutowy we frankach szwajcarskich w wysokości 20 tys. CHF. Żadnych oszczędności nie wykazały również Elżbieta Palej i Bogusław Potocka. Pierwsza wykazuje jednak mieszkanie o wartości 90 tys. zł i dochody na poziomie 60 tys. zł. Druga z radnych też dysponuje mieszkaniem o podobnej wartości, a w ubiegłym roku osiągnęła dochód - 53 tys. zł. Z oświadczenia majątkowego wynika, że spłaca spory kredyt - 117 tys. zł. Żadnych zobowiązań wobec banków nie ma radna emerytka Rozalia Józefów. W ubiegłym roku otrzymała 14 tys. zł emerytury i 17 tys. zł diety. Józefów posiada mieszkanie o wartości 56 tys. zł i oszczędności na sumę 101 zł 95 gr.

Przewodniczący rady Paweł Niewodniczański zgromadził 17 tys. zł oszczędności ma dwa mieszkania o wartości 103 tys. zł i 53 tys. zł. W ubiegłym roku jako kierownik rehabilitacji w MCZ zarobił 56 tysięcy.

Z oświadczeń majątkowych wynika, że 9 z 23 radnych nie posiada samochodu. Najstarszy pojazd ma Stanisław Paczkowski, to BMW Z 3 z 1996 roku. W każdej chwili może się jednak przesiąść do VW Bora z 2003 roku. Potem jest Ford Escort Izabeli Grzesiak z 1997 roku, a także Renault Laguna (1997) i Ford Mondeo (1997) Romana Jasińskiego. Elżbieta Palej jeździ ośmioletnim Fordem Escortem, a Franciszek Wojtyczka Renault Thalia (2001). Józef Bober drogi przemyśla Alfa Romeo (2004), a Marek Bubnowski Roverem 456 (2001). Najmłodsze auta mają Andrzej Fil - Ford Focus (2003) Zenona Mielnikiewicz - również Focus (2005), Ryszard Kabat - Ford Focus C-MAX (2003).

Zofia Heksel podróżuje Toyotą Yaris (2004), a Paweł Niewodniczański Fiatem Punto (2005).

Dietę radnych w zależności od zajmowanych funkcji w radzie wahają się od 15,9 tys. zł do 19,4 tys. zł. rocznie. Jedyń przewodniczący rady ma prawie 23 tys. zł diety.

(RET)

**Radni zdecydowali
o powołaniu spółki, która
zajmie się administracją
targowisk**

Dubler LSI

Do końca czerwca prezydent Lubina ma powołać spółkę Lubieńskie Targowisko Miejskie. Pomysł budzi wiele wątpliwości.

W uchwale powołującej spółkę nie ma szczegółów co do tego czym ma się zajmować. W uzasadnieniu czytamy, że ma zapewnić przejście handlujących w nowe miejsce, wpływać na rozwój lokalnego handlu i powstawanie nowych miejsc pracy. Intencją radnych było też umożliwienie kupcom, współzarządzania targowiskami. Inicjatorzy uchwały to radni niezależni i Teraz Lubin oraz SLD.

W urzędzie ich pomysł jest aktualnie analizowany. Rzecznik Tymoteusz Myrda na razie nie udzielił informacji, czy do końca czerwca spółka faktycznie zostanie zawiązana.

- W uzasadnieniu swojej decyzji radni nie określili jakim majątkiem ma dysponować ta firma, nie wiadomo, czy miasto ma jej przekazać grunt w postaci aportu, nie ma nawet zarezerwowanych pieniędzy na utworzenie tej spółki. Potrzeba minimum 50 tys. zł. Wątpliwości budzi również termin, w którym firma ma być powołana. Kwestie formalne mogą przeciągnąć to w czasie.

Poważne wątpliwości co do uruchomienia kolejnej spółki ma radny Franciszek Wojtyczka.

- To marnowanie publicznych pieniędzy na powołanie spółki LSI zarządza już lubińskimi targowiskami miejskimi. Po co powołować to samo w nowym podmiocie go-

spodarczym - pyta Wojtyczka. - Nowe miejsca pracy powstaną nie dla kupców, a dla prezesów i rady nadzorczej, które będą obsadzone z układu politycznego.

Wątpliwości jest więcej. Istotną sprawą jest jej przyszłe utrzymanie, a jeżeli ma ono bazować na wpływach z targowisk to może być to trudne bez podniesienia opłat.

Kolejnym problemem dla nowej spółki jest własność targowiska przy ul. Łukasiewicza. Jego właścicielem jest LSI. Zatem jedyny bazar, którym mógłby zarządzać nowy podmiot znajduje się w rejonie Biedronki na os. Polne. Ilość zgromadzonych tam punktów handlowych i opłaty, które woszą handlowcy nie wystarczą do samodzielnego utrzymania LTM.

(RET)

Fragmenty komentarzy internautów, zamieszczone na stronie www.lubin.pl (pisownia oryginalna)

toto - jestem ciekawy jak długo radni nad tym myśleli przed wyborami trzeba zdobyć trochę głosów (...)

hades - chyba nie wszyscy radni mieli okazję zetknąć się z pr handlowym i zakładać spółkę (...) 50 tys. zł to sam kapitał założycielski a (...) pozostają opłaty założycielskie (...) oraz koszty związane z wynagrodzeniami (zarząd, rada nadzorcza, pracownicy) (...) oraz inne koszty

wyborca - bardzo dobry pomysł korzystny dla kupców w końcu radni się obudzili

czytelniczka - Widać, że wszyscy macie z handlem tyle wspólnego, co kot napłakał. (...) powołanie nowej firmy jest kompletną głupotą, (...) dajcie handlującym zarządzać bazarem - a będziecie mieli istną „żes niewiniątek”. (...)

tomi* - czy ktoś zauważył, że wszystkie prywatne spółki i firmy są tańsze niż rządowe lub samorządowe. są lepsze sprawniejsze i efektywniejsze. zamiast krytykować należy dać im szansę.

rzy SSA Zagłębie Lubin, ufundowaną przez Tadeusza Madziarczyka, posła na Sejm RP. Wsłonek wszystkich drużyn został uhonorowany pucharami za udział w turnieju oraz dodatkowymi pamiątkami, które wręczył Bogdan Orłowski, Przewodniczący Zarządu Regionu Zagłębie Miejskie NSZZ „Solidarność”.

- Jest to kolejny turniej piłki nożnej, który organizujemy dla członków naszego związku i nie tylko - powiedział Adam Myrda, przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność”. - Cieszymy się, że rywalizacja była sportowa w duchu fair play oraz ze słonecznej pogody. Wielu pracowników miało okazję spędzić to sobotnie popołudnie wraz z rodzinami w aktywny sposób unikając duchoty miasta.

Po turnieju wszyscy zawodnicy wraz z gorąco dopingującymi ich przez cały turniej rodzinami rozpoczęli wspólną zabawę oraz biesiadowanie przy grillu. Sponsorami imprezy byli Zarząd PeBeKa oraz Stowarzyszenie Lubin 2006.

Turniej i biesiada w Oazie

Dnia 20 maja 2006 r. w ośrodku OAZA w Małowicach odbył się Turniej Piłki Nożnej o Puchar Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń PeBeKa SA w Lubinie. W zawodach uczestniczyło 6 zespołów reprezentujących wszystkie rejon, na których pracuje załoga PeBeKi. Zespoły zostały podzielone na 2 grupy, których zwycięzcy rozegrali mecz finałowy. Zwycięzcami okazała się drużyna KRG Rudna Północ, która po zaciętym meczu pokonała 1:0 zespół z KRG Lubin Wschodni. Otrzymali oni w nagrodę Puchar, który wręczył Adam Myrda, Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność”. Królem strzelców okazał się Marcin Szmil, zawodnik KRG Lubin Wschodni, który w nagrodę dostał piłkę z autografami piłka-



Po paszport do Legnicy?

Krzysztof Grzelczyk, wojewoda dolnośląski planuje zlikwidować do sierpnia wszystkie terenowe biura paszportowe ulokowane obecnie w starostwach powiatowych. Dla mieszkańców małych miejscowości, będzie to olbrzymie utrudnienie. Jeżeli pomysł wojewody zostanie wdrożony w życie, od sierpnia mieszkańcy powiatu lubińskiego aby wyrobić paszport będą musieli jeździć do Legnicy.

Powiat otrzymał już wypowiedzenie umowy na podstawie której obsługiwa- ni byli mieszkańcy powiatu lubińskiego. Biuro paszportowe będzie działało do końca lipca.

Jak informuje biuro prasowe wojewody powodem zmian są wymogi Unii Europejskiej, a konkretnie wprowadzanie od sierpnia nowego paszportu. Znajdzie się w nim elektroniczny chip, w którym zostaną zapisane dane biometryczne, czyli np. informacja o owalu głowy. W przyszłości chip będzie zawierał również odcisk palca albo obraz tęczówki oka.

Nowe paszporty mają być sposobem na fałszerzy dokumentów. Będą wymagały również zakupu przez biura paszportowe specjalnych urządzeń do przeprowadzania badań, dzięki którym, będzie można uzyskać dane biometryczne.

Dziś załatwienie paszportu w Lubinie trwa kilka minut. Tyle bowiem potrzeba, aby złożyć wniosek. Potem pozostaje tylko czekać, aż dokument zostanie wydrukowany i przysłany do Lubina. Trwa to około 4 tygodni.

RTBS na Zalesiu

Regionalne Towarzystwo Budownictwa Społecznego rozpoczęło budowę mieszkań na nowo powstającym, lubińskim osiedlu Zalesie. 11 maja uroczyście wkopano kamień węgielny pod pierwszy budynek wielorodzinny.

- Inwestycja rozłożona jest na kilka kolejnych lat – mówiła Małgorzata Szczygieł, prezes RTBS. – Docelowo ma tam powstać około 300 mieszkań, wszystko zależy od ilości chętnych osób. Aktualnie zbierane są zapisy i podpisywane umowy.

Jak zapowiadała wcześniej Pani prezes – Na Zalesiu jesteśmy w stanie rozpocząć budowę jeszcze dwóch dodatkowych budynków, budowa jednego z nich może być rozpoczęta już w lipcu.

- Rozpoczęcie tej budowy to początek inwestycji bardzo ważnej dla naszego miasta – powiedział prezydent Robert Raczyński. – Charakterystyczną cechą TBS jest to, że mieszkania budowane na wynajem, są mieszkaniami przejściowymi, dla ludzi młodych, których w danej chwili nie stać na zaciągnięcie kredytu hipotecznego. Li-

czymy na to, że w lokalach, które w ciągu najbliższych 6 lat wybuduje RTBS będzie mieszkać około 1500 osób.



Tymoteusz Myrda, Rzecznik Prasowy Prezydenta.

Rozpoczęcie jakichkolwiek prac budowlanych na Zalesiu możliwe jest dzięki wybudowaniu dróg i infrastruktury przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji oraz Gminę Miejską Lubin.

Ponad to, na początku maja oddano do użytku odcinek ulicy Zwierzyckiego łączący hipermarket Obi z Castorą. Długość tej drogi to 200 metrów. Prace budowlane nad tym odcinkiem drogi rozpoczęto już w grudniu poprzedniego roku. Ze względu na ostrą zimę inwestycja została wstrzymana. Po wznowieniu, dwa miesiące czekaliśmy, żeby odcinek Zwierzyckiego był przejezdny.



Teraz, do obu hipermarketów, Obi i Castoramy, będzie można dojechać nie wyjeżdżając z miasta. Nową drogę położono tak by można było bezpośrednio wyjechać na trasę w kierunku Wrocławia. Dwukierunkowa droga razem z chodnikami kosztowała budżet miasta 800 tys. zł.

Oprócz tego ciągle trwają prace przy budowie ronda i połączenia tej części miasta z drogą krajową nr 3. Rozstrzygnięto już przetarg na wykonanie prac budowlanych nad rondem łączącym ulice Zwierzyckiego i Piłsudskiego. Ta część inwestycji pochłonie w sumie 1.5 mln. zł. Zakończenie prac planowane jest na sierpień tego roku.

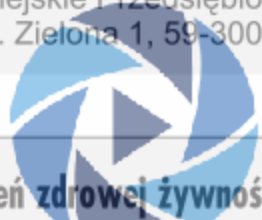
- Całość w znacznym stopniu rozładuje trudności komunikacyjne, które powstają w tym rejonie Lubina w godzinach szczytu – powiedział nam Tymoteusz Myrda, rzecznik prezydenta.

(ECH)



MUNDO

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Odpadami MUNDO Sp. z o.o.
ul. Zielona 1, 59-300 Lubin, tel. 076 / 844 38 52, fax 076 / 842 63 50



Centrum Innowacji

Gmina zaoszczędzi na ogrzewaniu, a szkoły i przedszkola będą miały estetyczny wygląd

Inwestują, aby oszczędzać

EKONOTKI

Sadzili drzewa

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 9 w Lubinie 9 maja uczestniczyli w akcji sadzenia drzew w rejonie osiedla Polne. Każdy z nich posadził buka, którego mógł opisać swoim imieniem i nazwiskiem.

Rejonowo o ekologii

Przedszkole Miejskie nr 7 w Lubinie zajęło trzecie miejsce w Rejonowej Olimpiadzie Ekologicznej, która odbyła się w Ścinawie. W trakcie olimpiady ogłoszono wyniki konkursu plastycznego „Chcę być zdrowy”. Dzieci z lubińskiego przedszkola zajęły pierwsze trzy miejsca, a także znalazły się wśród wyróżnionych. Wszyscy uczestnicy olimpiady otrzymali drobne upominki i słodycze, a zwycięzkie drużyny puchary.

Święto Niezapominajki

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 14 po raz drugi uczestniczyli w Święcie Niezapominajki. Z tej okazji odbył się rajd pieszy i rowerowy. Wszystkie rajdowe grupy spotkały się w podlubińskich Koźlicach w których wszyscy spotkali się przy wspólnym ognisku. Uczniowie prezentowali również swoje programy artystyczne.

Dzień zdrowej żywności

Szkole Koło Ekologiczne w Szkole Podstawowej nr 9 w ramach obchodów tegorocznego „Dnia Ziemi” zorganizowało „Dzień zdrowej żywności”, na którym promowano zdrowy sposób odżywiania. Przygotowano stoiska, na których można było kupić owoce, warzywa i inne zdrowe artykuły spożywcze (m.in. dostępny był chleb domowego wypieku). Przedstawiona została prezentacja multimedialna „ABC młodego konsumenta”, a szkolna pielęgniarka ważyła dzieci i obliczała im prawidłową masę ciała. W ramach obchodów Dnia Ziemi uczniowie należący do Szkolnego Koła Ekologicznego wystawili przedstawienie pod tytułem „Ekologiczny Czerwony Kapturek”. Oprócz tego każda klasa zasadziła przed budynkiem szkoły po jednym drzewku, a następnie uczniowie zaopatrzeni w rękawice i worki wyruszyli sprzątać osiedle na którym znajduje się SP 9.

Wydadzą ponad 3 mln zł

Z tegorocznego powiatowego funduszu ochrony środowiska zostanie sfinansowanych sereg proekologicznych inwestycji w oświacie. Z funduszu kwotą ponad 600 tys. zł zostaną m.in. dofinansowane prace termomodernizacyjne Zespołu Szkół nr 2. Z kolei w I Liceum Ogólnokształcącym zaplanowano remont sali sportowej. Prace w tym przypadku będą kosztowały ponad 1,1 mln zł.

(TIF)

W 20 mln zł zamknie się koszt kompleksowej termomodernizacji placówek oświatowych w Lubinie.

Gmina Miejska Lubin konsekwentnie od ubiegłego roku realizuje docieplanie budynków oświatowych. W ubiegłym roku samorząd wykonał znaczącą część prac w szkołach podstawowych i gimnazjach. Wtedy wykonano prace w sześciu placówkach, pierwszą szkołą, w której zakończono roboty było Gimnazjum nr 3.

- Termomodernizacja szkół to wydatek rzędu około 10 mln zł - mówi Robert Raczyński. - Ta inwestycja opłaca się, oszczędzimy na energii cieplnej, a poza tym budynki oświatowe w końcu przestaną straszyć szarymi elewacjami, z których odpada tynk. Łącznie w ciągu dwóch lat tego przedsięwzięcia Lubin wyda około 20 mln zł. Część pieniędzy będzie pochodziła z kredytu. Zgodnie z zapowiedziami prezydenta urząd miejski w lutym tego roku ogłosił kolejne przetargi na prace termomodernizacyjne. Do wykonania przewidziano szkoły podstawowe nr 8 i 9 oraz Gimnazjum nr 1. Dziś znani są już wykonawcy tych inwestycji.



Po ubiegłorocznych pozytywnych doświadczeniach po przeprowadzonej termomodernizacji w szkołach i gimnazjach władze miasta zdecydowały się na kolejny krok - docieplenie miejskich przedszkoli. W rezultacie Rada Miejska jednogłośnie



Damian Stawikowski, asystent prezydenta

zgodziła się na zaciągnięcie kredytu długoterminowego na osiem mln zł, z przeznaczeniem na termomodernizację przedszkoli. Wniosek w tej sprawie składał prezydent miasta. Decyzja zapadła w ciągu kilkunastu minut. W rezultacie został ogłoszony przetarg na wybór banku, który skredytuje inwestycję. Dziś jest już rozstrzygnięty. - Inwestycję termomodernizacyjną zamierzamy zakończyć do końca tego roku - mówi Damian Stawikowski, asystent prezydenta. - Warto zaznaczyć, że zanim przystępujemy do prac obiekty oświatowe mają wykonywany audyt energetyczny, który wskazuje, jakie roboty należy wykonać, aby uzyskać jak najwyższe oszczędności na ogrzewaniu. W ramach kompleksowych prac termomodernizacyjnych wymieniane są okna, modernizowane węzły cieplne docieplane dachy i ściany. Niejako przy okazji wszystkie budynki zyskują nową i estetyczną elewację.

(TIF)

24 unijne miliony w lubińskim MPWiK



ulicy Małomickiej jest stworzenie warunków grawitacyjnego odprowadzania ścieków z północnego rejonu tej ulicy do istniejącego kolektora sanitarnego na początku ulicy Małomickiej. Realizacja zadania pozwoli na udrożnienie systemu odbioru ścieków sanitarnych i włączenie do kanalizacji miejskiej nowobudowanych jak i istniejących domów położonych przy ul. Małomickiej.

Realizację zadania pn. „**Budowa kolektora sanitarnego wzdłuż drogi nr 3**” podjęto w maju 2006 r. Do dnia dzisiejszego wykonano 210 mb rurociągu o średnicy ~ 500. Aktualnie trwają prace montażowe sieci kanalizacji sanitarnej oraz wykonywane są przewierci pod drogą krajową nr 3 oraz ul. Ścinawską.

Nowobudowany kolektor sanitarny skróci drogę przepływu ścieków z rejonu ul. Małomickiej do oczyszczalni ścieków, a ponadto odciąży w ten sposób sieć kanalizacyjną od ul. Paderewskiego do ul.

Na przełomie kwietnia i maja 2006 roku ruszyły kolejne budowy sieci kanalizacyjnych związane z realizowanym przez MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie Projektem współfinansowanym ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. Całkowita kwota wydatków na realizację całego przedsięwzięcia to ponad 24 miliony złotych.

W kwietniu 2006 r. rozpoczęto realizację zadania pn. „**Budowa kolektora sanitarnego w ulicy Małomickiej**”. Na dzień dzisiejszy wykonano około 50 % sieci kanalizacji sanitarnej tj. około 450 mb rurociągu o średnicy ~ 300. Celem planowanej budowy kolektora sanitarnego w



Ścinawskiej. Stworzy jednocześnie możliwość przesyłu większej ilości ścieków do oczyszczalni MPWiK Sp. z o.o. i pozwoli na przyłączenie nowych odbiorców.

Zakończenie realizacji powyższych zadań przewidziano na koniec sierpnia 2006r.

Jak powiedział nam Prezes Zarządu MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie, **Jarosław Wantuła**, Mieszkańcy Lubina oraz potencjalni Inwestorzy mogą uzyskać informacje o nowobudowanych sieciach wodno-kanalizacyjnych w siedzibie Spółki przy ulicy Rzeźniczej 1 w Dziale Inwestycji, pokój nr 135, lub pod nr tel. 076 746 80 41, a w sprawach określenia warunków przyłączenia do ww. sieci w Dziale Obsługi Klienta – pokój nr 214 lub pod nr tel. 076 746 80 35.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Centrum Kultury „Muza” w Lubinie

Czerwiec imprezy

REGE DŻAMPA – Lubin na żywo II – 3 czerwca 2006 r.

MALEO REGGAE ROCKERS

Zespół Maleo Reggae Rockers został założony w 1997 roku przez Darka Malejona z myślą o wydaniu płyty solowej „ZaZuZi”. Darek zaprosił do współpracy przy niej znakomitych muzyków, a zarazem swoich przyjaciół: Piotra „Stopę” Żyżelewicza, Tomka Wójcika (Bakshish) oraz Marcina Pospieszalskiego. Oprócz nich na płycie pojawili się Jozzko Broda i grający na harmonijce ustnej Tomek Bielecki. Ta



pierwsza płyta MRR ukazała się w lutym 1998 roku nakładem PolyGram Polska. a wypełniła ją w całości muzyka reggae z elementami folkloru. Stała się dla Maleo okazją powrotu do źródeł, do muzyki, którą zawsze słuchał, którą zawsze grał. Album spotkał się z bardzo przychylnymi opiniami prasy muzycznej, co było impulsem do stworzenia zespołu koncertowego na bazie legendarnej reggaeowej formacji BAKSHISH. Tak powstał obecny zespół MALEO REGGAE ROCKERS, który do dnia dzisiejszego zagrał ponad sto koncertów w całej Polsce.

Wymownym jest fakt, że znany reżyser Mika Kaurismäki w swym filmie „La without a map” wykorzystał dwie kompozycje MRR: „Colors” i „ZaZuZi Dub”. Europejska premiera tego filmu, w obecności jego twórcy miała miejsce na Warszawskim Festiwalu Filmowym w październiku 1998 roku. W czerwcu 2001 roku grupa Maleo Reggae Rockers zagrała sześć dniową trasę koncertową po Polsce, wraz z Jamajską gwiazdą reggae Michaeliem

Blackiem. Rewelacyjne koncerty zagrali wtedy w Warszawie, Opolu, Ostrowie Wielkopolskim, Wrocławiu i w Toruniu na słynnym „Song of Songs Festiwal”.

Latem 2002 zespół ponownie wyruszył na trasę „REGGAE TOUR 2002”. Zagrał wtedy 18 koncertów wraz z Kofim Ayivora - wokalistą legendarnej formacji OSYBISA oraz Michaeliem Blackiem z Jamajki. W lipcu 2003 nakładem Polskiego Radia ukazała się płyta „Maleo Reggae Rockers & Michael Black live 2002” zawierająca zapis ostatniego koncertu z trasy - na Przystanku Woodstock 2002 oraz koncertu nagrałego w Studiu im. A. Osieckiej w Polskim Radiu.

NAMAN

Naman powstał w 97r z inicjatywy Marka Barnowskiego i Bartłomieja Opyrchala. Dzięki ogromnej determinacji założy-



cieli w niedługim czasie udało się zebrać pełny skład i rozpoczęto pierwsze próby. Od początku inspiracja była muzyka reggae wraz ze wszystkimi jej odmianami. Zaledwie po kilku miesiącach wzmożonej pracy nad materiałem zespół rozpoczął koncertowanie. Naaman ma na swoim koncie występy przed takimi wykonawcami jak: Bakshish, Tumbao, Armia, Pidżama Porno, udział w różnego rodzaju festiwalach min. Slot Art Festiwal w Lubiążu, Reggae nad Bzurą.

Do licznych osiągnięć zespołu można zaliczyć pięcio-utworową płytę demo zrealizowaną w Nowe Jeruzalem Studio przez Macieja Flanka. W 8 letniej historii

grupy można było zauważyć częste zmiany w składzie, ośmioosobowy dzisiejszy skład zdaje się być nierozdzielny i efekty współpracy muzyków słychać nie tylko na płycie ale przede wszystkim na koncertach. Naaman czerpie inspiracje przede wszystkim z rootsowych jamajskich brzmień, jednak nieobce są zespołowi również nowsze style takie jak ragga.



DUBERMAN

Duberman rozpoczął swoją działalność, wiosną 2002. Przez długie lata miasto

Kraków nie wydawało nowych zespołów reggae. Impulsem w przypadku Dubermana stał się najazd imigrantów z różnych części kraju. W ten oto sposób w

cd. na str. 10

LUBIN „Na Żywo” 2

3 czerwca 2006

START 15.00

REGE DŻAMPA

Taras OK „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie

Bilety 12 zł – sprzedawane w kasie OK „Muza”, tel. 076 748 33 88

3 czerwca bilety 18 zł – sprzedawane w godzinach 18.00 wyłącznie na terenie imprezy

NAAMAN
FIREFLY CREW
JAMAL
PERKALABA
DUBERMAN
VAVAMUFFIN
MALEO REGGAE ROCKERS
SVIHADLO

www.okmuza.pl

MEBLARZ SALONY MEBLOWE

Ekspozycja na powierzchni 5000 m².

TRANSPORT w obrębie 30 km GRATIS!

Najwięcej. najlepiej. najtaniej!

Lubin, ul. Towarowa 1 (Chocianowska1), tel. 076 844 39 14, 076 844 42 22, 076 841 21 90, 076 846 58 88, email: meblarz@meblarz.pl

ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO DYSKONTU MEBLOWEGO

MebleMarket

dyskont meblowy

lubin.pl

spotkajmy.sie!

najświeższe informacje z miasta

www.lubin.pl

dokończenie ze str. 9

zespoły pojawiają się znany z Paprika Korps Piotrek, dr Emzk - początkujący wówczas adept muzyki dub, basista Katharsis, Village of Peace i Natury Bhakti oraz gitarzysta Bakshishu MarioTolo. Imigranci wsparci rodowitymi krakowiakami Markiem, perkusistą Świetlików, Sławkiem i Rafałem, muzykami DreadLion zaczynają stawiać pierwsze kroki pod nowym szyldem.

W lipcu 2002 roku dzięki gościnności kolegi Artura Gasika zespół mógł wejść do nowootwartego studia w Giebułtowie i nagrać kilka numerów, z których tylko jeden ujrzał światło dzienne i pojawił się na składance „Radio Świetlicki” wraz z magazynem Lampa. Po roku nabierania prędkości zespół dał pierwszy koncert, w klubie Kuriozum na krakowskim Kazimierzu, przed Świetlikami.

Po drodze muzycy Dubermana tworzyli nowe oblicze Bakshisha. W 2004 roku ze składu odchodzi MarioTolo zastąpiony szybko przez Jacka (lidera zespołu YereYereLi). Kryształuje się również skład chórków. Początkowo duet, potem trio i znowu duet wokalny to dwie piękne niewiasty Magda oraz Gosia.

W 2005 Duberman występuje również w krakowskim klubie Studio, jako support dla Horace Andyego. Powstałe tam wtedy nagranie DVD, do dzisiaj stanowi najlepszą wizytówkę zespołu.

Rok 2006 ma być krokiem przełomowym dla Dubermana, czasem nagrania nowej płyty i licznych koncertów w Polsce i zagranicą.

JAMAL

Jamal to duet producencki w składzie Miód i Łukasz Borowiecki. Powstał w 1999 roku w Radomiu. Już wtedy wśród produkcji stricte rapowych pojawił się dancehall-owy



utwór „Nowy dzień”. Z czasem wzrosło zainteresowanie duetu muzyką reggae i raggamuffin.

Po przerwaniu działalności w 2001 roku a następnie wznowieniu jej w 2004, zespół podjął kolejne próby przeniesienia tych gatunków w polskie realia. Owocem tych starań jest debiutancka płyta duetu Jamal - „Rewolucje”, która ukazała się na rynku 18 czerwca 2005 roku.

Miód to człowiek o ciekawej przeszłości muzycznej. Zaczynał od śpiewania i grania na gitarze w hardcore'owych zespołach z dość konkretnym przekazem. Spotkanie na swojej drodze Łukasza Borowiec-

kiego i wspólna inspiracja reggae, wywarły duży wpływ na jego dalszą twórczość. W 2001 roku założył Le Illjah - kilkunasto osobową formację reggae/punk/ska. Grupa ta zagrała kilkadziesiąt koncertów w całej Polsce, zdobyła główną nagrodę na festiwalu reggae w Ostródzie, ma za sobą koncerty w Czechach. Oprócz tego, można Mioda zobaczyć jako mc podczas występów sound systemowych.

Łukasz Borowiecki ma za sobą edukację w klasycznej szkole muzycznej, a obecnie kończy naukę na wydziale jazzu grając na kontrabasie. W swoim muzycznym życiu grał najróżniejsze gatunki muzyczne w wielu zespołach począwszy od orkiestry klasycznej przez heavy metal, rock, dixieland, reggae (w Le illjah), folk, aż po jazz i wszelkie gatunki pochodne. Szerokie zainteresowania muzyczne i fascynacja współczesnymi technikami studyjnymi sprawiają, że odnajduje się również jako producent.

Na potrzeby koncertów do składu Jamala zostali zaproszeni zaprzyjaźnieni muzycy i DJ.

PERKAŁABA

Perkałaba, to nazwa niewielkiej



miejsowości na Ukrainie, gdzie jeszcze do połowy lat 80-tych istniał ogromny szpital psychiatryczny, którego pacjentów stanowili w dużej części zamykani tam na przymusowe leczenie przeciwnicy systemu politycznego, niepokorni artyści, ludzie próbujący żyć według innych wartości niż te które wyznaczała władza komunistyczna.

Tak też nazwał się zespół, który powstał kilka lat temu w mieście Iwano-Frankowsk, niedaleko Lwowa. Muzykę, którą gra ten 7-osobowy band z Ukrainy, określa się jako „huculski punk-folk”. Ta nazwa oddaje wiele z klimatu muzyki granej przez zespół PERKAŁABA. Ich muzyka to przede wszystkim mistrzostwo pastiszu łączącego wiele gatunków: folk, punk, rock, ska, reggae - w jeden tryskający energią i barwny muzyczny kolaż. Muzyka PERKAŁABY opiera się na niesamowitej energii wykonawczej, przede wszystkim wokalne oraz na różnorodności brzmień i instrumentów (w tym etnicznych) używanych do jej wykreowania. Koncerty PERKAŁABY, to „muzyczne show-spektakle” w których równie ważną rolę, co wielobarwna i energetyczna muzyka - odgrywa przekaz sceniczny występujących artystów. To szalony, ale na znakomitym poziomie artystycznym

„muzyczny cyrk” który nikogo nie pozostawi obojętnym...

VAVAMUFFIN

Zespół Vavamuffin powstał mniej więcej w lutym 2003 roku w Warszawie. W skład zespołu weszli przedstawiciele dwóch, a może i trzech, pokoleń reggae i raggamuffinów.

Za obsługę mikrofonów, czyli nawijanie, odpowiedzialni są: Gorg (-



ex Transmisja), Mr. Reggaenerator (- ex O.K. System, Zjednoczenie Sound System) i Pablopavo (Magara, Zjednoczenie Sound System). Sekcja rytmiczna to: Emily Jones (James Ashen) i Jahcob Junior (Magara, James Ashen). Na gitarze gra Raffi Kazan (Ztvorki, El Dupa, Poker Face), na pianinie i syntezatorach THA bWOY (m.in. James Ashen), a sampler i gramofony obsługuje Dub-bist.

Vavamuffin gra muzykę silnie inspirowaną raggamuffin, czy też modern roots z elementami „starego” reggae i dancehallu. Ważnym elementem jest także freestyle.

Koncerty Vavamuffin to niesamowita energia skierowana do publiczności, doskonała zabawa i przede wszystkim przekaz, który prawdziwa muzyka reggae niesie ze sobą począwszy od swoich korzeni bez względu na czas i na miejsce w jakim się znajduje.

REPERTUAR KINA

Piątek 26 maja 2006

15:00, 16:30, 18:00, 19:30, 21:15	Premiera: Dżungla	USA / b/o / 12 i 14 zł
15:30, 18:15, 21:00	Kod da Vinci	USA / 15 / 12 i 14 zł

Sobota 27 maja 2006

13:30, 15:00, 16:30, 18:00	Dżungla	USA / b/o / 12 i 14 zł
15:30, 18:15, 21:00	Kod da Vinci	USA / 15 / 12 i 14 zł
19:30, 21:15	X-man 3: Ostatni bastion	USA / 15 / 12 i 14 zł

Niedziela 28 maja 2006

13:30, 15:00, 16:30, 18:00	Dżungla	USA / b/o / 12 i 14 zł
15:30, 18:15, 21:00	Kod da Vinci	USA / 15 / 12 i 14 zł
19:30, 21:15	X-man 3: Ostatni bastion	USA / 15 / 12 i 14 zł

Poniedziałek 29 maja 2006

15:00, 18:00, 21:00	Kod da Vinci	USA / 15 / 12 zł
13:30	Dżungla	USA / b/o / 12 zł
20:45	X-man 3: Ostatni bastion	USA / 15 / 12 zł

Wtorek 30 maja 2006

15:30, 17:00, 18:30, 21:00	Dżungla	USA / b/o / 12 i 14 zł
15:30, 18:15, 21:00	Kod da Vinci	USA / 15 / 12 i 14 zł
18:30	DKF: Wyznania gejszy	USA / 15 / 8 i 4 K
21:00	X-man 3: Ostatni bastion	USA / 15 / 12 i 14 zł

Środa 31 maja 2006

15:00, 16:30, 18:00	Dżungla	USA / b/o / 12 i 14 zł
15:30, 18:15, 21:00	Kod da Vinci	USA / 15 / 12 i 14 zł
19:30, 21:15	X-man 3: Ostatni bastion	USA / 15 / 12 i 14 zł

OPISY FILMÓW

Wyznania gejszy

Córka biedaków zostaje oddana do domu gejsz, by pracować tam jako służąca. Pomimo wielu przeszkód i zawistnej rywalizacji dziewczyna staje się legendarną gejszą o imieniu Say-ur. Podbija serce jednego z najpotężniejszych i najbardziej wpływowych mężczyzn swoich czasów, jednak sama cierpi z miłości do człowieka, z którym nigdy nie będzie mogła się związać.

Kod da Vinci

W Luwrze zostaje popełnione morderstwo. Jego ofiarą jest kustosz. Zwłoki zostają znalezione w pozycji przypominającej słynny rysunek witruwiański, na którym renesansowy artysta przedstawił idealne proporcje ludzkiego ciała. W zbrodnię zamieszany jest - według policji - profesor z Harvardu, znawca symboli-

ki religijnej. Sprawy komplikują się, gdyż umierający kustosz pozostawił szereg zagadek, które mają pomóc wskazać winnych tej zbrodni i trzech innych popełnionych tej nocy na wpływowych mieszkańcach Paryża. Ale mają też doprowadzić do czegoś znacznie bardziej istotnego.

Asterix i wikingowie

Grupa nieustraszonych Wikingów udaje się na podbój wioski Galów. Chcą uprowadzić „czempiona strachu”, który ma nauczyć ich latać. Doszły ich bowiem słuchy, że strach dodaje ludziom skrzydeł. W tym samym czasie Asterix z Obelixem, w pocie czoła kształtując charakter Trendixa, syna wodza Galów. Stoją przed nie lada zadaniem: jak z maminsynka zrobić prawdziwego mężczyznę? Gdy jednak tchórzliwy Trendix wpada w ręce Wikingów, Asterix z Obelixem nie będą stali z założonymi rękoma.

horoskop

BARAN

Początek czerwca upłynie osobom spod tego znaku spokojnie, ale już w połowie miesiąca po prostu będzie je rozpierać energia, a to z kolei zaowocuje bujniejszym życiem towarzyskim i nowymi znajomościami. W tym czasie nawet przelotna znajomość może przerodzić się w trwały związek.

BYK

W tym miesiącu Byki wreszcie staną mocno na nogach, głównie dzięki znaczącej poprawie finansów. Czerwiec to dla osób spod znaku Byka dobry okres do podejmowania ważnych decyzji. Nadchodzi sezon urlopowy dlatego warto zadbać o kondycję fizyczną.

BLIŹNIĘTA

Dla Bliźniąt zapowiada się trudny okres w pracy. Zbyt wiele obowiązków może niekorzystnie odbić się na kondycji fizycznej i intelektualnej. Nie należy się jednak zbyt szybko poddawać. W czerwcu opłaca się także mocniej zaangażować uczuciowo.

RAK

W czerwcu Raki powinny nieco zwolnić tempo, zarówno w pracy jak i w życiu prywatnym, gdyż rozpierająca je energia może doprowadzić do niepotrzebnych konfliktów. Wystarczy odrobina samokontroli, a na pewno uda się pogodzić sprawy zawodowe i rodzinne.

LEW

Lwy odzyskują wiarę we własne siły, co na pewno pozwoli im lepiej stawić czoła wszelkim potencjalnym przeciwnościom. A tych może być w tym miesiącu sporo, zwłaszcza, jeśli zaniedbają swojego partnera.

PANNA

W czerwcu do Panien uśmiechnie się szczęście. Stan finansów powinien ulec znaczącej poprawie, głównie dzięki sukcesom zawodowym, ale właśnie warto spróbować sił w grach losowych lub telewizyjnych teleturniejach.

WAGA

Przed Wagami czekają poważne wyzwania, w których realizację trzeba będzie włożyć cały swój potencjał intelektualny. W życiu zawodowym być może rozstrzygać się będzie sprawa awansu. Osoby spod znaku Wagi powinny w tym czasie dobrze wykorzystać wszystkie swoje atuty.

SKORPION

Osoby spod tego znaku nie powinny martwić się o finanse gdyż pomysłów na zwiększenie pojemności portfela na pewno im nie zabraknie. Dobre samopoczucie mogą jedynie zepsuć komplikacje w życiu uczuciowym, dlatego najlepiej niezwłocznie wyjaśnić wszystkie niedomówienia.

STRZELEC

Strzelcom na horyzoncie pojawią się nowe, ciekawe oferty pracy. W tym panie spod tego znaku, będą wzbudzać w osobnikach przeciwnej płci wyjątkowe zainteresowanie. Spowoduje to wzrost aktywności towarzyskiej, ale i rosnące zmęczenie.

KOZIOROŻEC

Czerwiec to dla Koziorożców nienajlepszy okres. Do napięć zawodowych, zarów-

no z szefem jak i ze współpracownikami, dojdą też konflikty na tle osobistym. Co gorsza, winą nie zawsze będzie leżeć po stronie innych. Koziorożce powinny spokojnie zastanowić się nad życiem i na nowo określić plany na przyszłość.

WODNIK

W tym miesiącu osoby spod tego znaku nie mogą sobie pozwolić na niestabilne finanse. Pod koniec czerwca zanoszą się na kilka poważnych zakupów. Siłą rzeczy trzeba będzie nieco poczekać z urlopem, a do tego czasu poszukać innych form rekreacji.

RYBY

W czerwcu Ryby odczuwają przypływ zawodowych ambicji. Po części będzie to wywołane chęcią zaimponowania współpracownikom, a po części - koniecznością zgromadzenia odpowiednich funduszy na nadchodzące wakacje. Nie warto jednak popadać w długi, gdyż ich uregulowanie może wydać się bardzo trudne.

Na wesoło

Pani zadała temat wypracowania: „Kim będziesz jak dorośniesz”. Jaś napisał w wypracowaniu: „Najpierw będę lekarzem, bo tak chce tata. Potem zostanę prawnikiem, jak chce mama. A na końcu zostanę kominiarzem, bo mi się też coś od życia należy...”

LTK Lubieńskie Towarzystwo Kredytowe

Buduj z GE Money Bank!

Agencja GE Money Bank w Lubinie

Oferuje kredyt hipoteczny nr 1 w kraju
SPRAWDŹ WARUNKI * WYŚLIJ ZAPYTANIE
* OBLICZ RATĘ *

Zapraszamy na www.ltkredyty.pl

tel. (076) 724 04 17, +48 602 639 984
59-300 Lubin, ul. Rynek 11 (Baszta)

dziewczyna z Lubina



Centrum Innowacji Audiowizualnych

Umowa między państwami i kościołami	Młody służący w Liberii	Za Sławę	Chorobliwie skłonna do kradzieży	Oznaki czci	Bokobrody	Jarnik
				Człowiek szybki w działaniu	Wielbłąd jednogarbny	
Pani z tacą						
Era w dziejach Ziemi						
Gaz do spawania	Pływa do Ystad					Dawna stolica Japonii
						Dawna jazda
Ustalona kolejność czegós	Tryton		Apopleksja			
			Brutto - netto			
			Bistro			
Wydalenie				Jednostka indukcji magnetycznej		
Polityk Brytyjski 1894-1947						
Skorupiak					Przednia część burty w broni myśliwskiej	Półwysep Australii
Siostra Baala						
Karabin maszynowy						
				Rodzaj uprząży		
				Małpątka nadrzewna (anagram: Loir)		
Głos owcy						
Podstawa						
Brak polysku				Port w Izraelu (palindrom)		



Medale judoczek

Zawodniczki ZSI UKS Kuguar Lubin zdobyły 2 srebrne i 2 brązowe medale na Mistrzostwach Dolnego Śląska w Judo Młodzików i Młodziczek, które odbyły się 14 maja we Wrocławiu.

Srebrne medale wywalczyły Łucja Waraszkó i Teresa Kriese, natomiast brązowe przypadły Anecie Płużycy i Katarzynie Matłósz. 4 miejsce zdobyła Natalia

Bazler. zawody te zakończyły cykl eliminacji do kadry Dolnego Śląska Młodzików i Młodziczek, do której zostały powołane Matłósz, Kriese i Waraszkó. Płużycy i Bazler są w rezerwie.

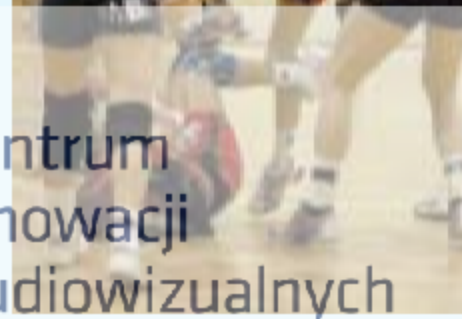
10.06.06 odbędzie się turniej judo dziewcząt w Lubinie pod patronatem Prezydenta Miasta Lubina.

(LL)

Dramatyczne spotkanie, w którym o II miejscu zdecydowały karne

Zagłębie wicemistrzem Polski!!

Piłkarki ręczne Zagłębia Lubin zostały Wicemistrzami Polski w piłce ręcznej kobiet w sezonie 2005/06. O mistrzostwie Polski zadecydował nieprawdopodobnie dramatyczny piąty mecz. Złoto zdobyły zawodniczki SPR Lublin, które wygrały w rzutach karnych z Zagłębiem Lubin 5:3.



Mecz w regulaminowym czasie zakończył się remisem 28:28, a po dwóch dogrywkach był remis 35:35.

Zanim doszło do niedzielnego pojedynku obie drużyny spotkały się w sobotę w czwartym meczu finałowym, w którym podopieczne Bożeny Karkut musiały wygrać, aby wciąż liczyć się w walce o złoto. Lubinianki wykonały plan zawiązki - zagrały jeden z najlepszych meczów w sezonie i rozbiły obrończynię tytułu, doprowadzając do remisu w meczach 2:2.

Sobotnie spotkanie było zacięte tylko na początku, a dokładnie do 11. minuty, kiedy toczyła się walka bramka za bramką, a na tablicy wyników był remis po 5. Później na parkiecie rządziły już tylko podopieczne Bożeny Karkut, które przejęły inicjatywę i z minuty na minutę powiększały swoją przewagę, która w 53. minucie spotkania wynosiła nawet 11 bramek! Bardzo dobrą partię rozgrywały bramkarzki Sabina Kubiształ, która raz za razem

Ekstraklasa kobiet - klasyfikacja końcowa sezonu 2005/2006

1. SPR ICom Lublin	- Mistrz Polski
2. MKS Zagłębie Lubin	- Wicemistrz Polski
3. KS AZS AWFiS Gdańsk	
4. KS Zgoda Ruda Śląska	
5. MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski	
6. KU AZS Politechnika Koszalińska	
7. KS Vive Kielce	
8. GZKS Sośnica Gliwice	
9. KS Łącznościowiec Szczecin	
10. KS EB Start Elbląg	
11. MKS Vitaral Jelfa Jelenia Góra	- spadek do I ligi
12. KS AZS AWF Katowice	- spadek do I ligi

Do ekstraklasy kobiet awansowały drużyny:
KPR Ruch Chorzów i KS Łączpol Gdynia.

powstrzymywała ataki przyjezdnych, a także Natalia Tsvirko - obroniła trzy rzuty karne. Również zawodniczki z pola mogły się podobać. Renata Jakubowska skutecznie powstrzymała Ewę Damięką, a Karolina Semeniuk i Kaja Daszewska rzucały jak na zawołanie. Bardzo dobra postawa drużyny przyniosła efekt - Zagłębie wygrało z SPR-em wysoko, bo 27:20 i przedłużyło swoje szanse na złoty medal.

Niedzielnny mecz był niezwykle emocjonujący i dramatyczny i z pewnością przejdzie do historii polskiej piłki ręcznej. Piąty mecz finałowy w przeciwieństwie do czwartego był bardziej wyrównany i żadnej z drużyn przez większość spotkania nie udało się uzyskać znaczącej przewagi. Dopiero w 48. minucie lubelskie szczypiornistki prowadziły nawet 25:21. Jednak końcówka drugiej połowy to popis ambitnie grających zawodniczek Zagłębia, które zdołały doprowadzić do remisu, a bramkę na wagę dogrywki zdobyła kilkanaście sekund przed końcem Jelenia Kordić, która z zimną krwią wykorzystała rzut karny.

Dogrywka była niezwykle wyrównana, a na tablicy wyników co chwilę mieliśmy remis. Niestety Zagłębie popełniało więcej niewymuszonych błędów niż rywalki, nie potrafiło przejąć inicjatywy i rozstrzygnąć meczu na swoją korzyść. Ostatecznie również dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia, zakończyła się remisem 35:35, co doprowadziło do



serii rzutów karnych.

W pięciu seriach rzutów karnych pomyliła się tylko Karolina Semeniuk i to zadecydowało o tym, że tytuł mistrzowski przypadł SPR-owi, w najbardziej dramatycznym i emocjonującym finale rozgrywek w historii.

Zagłębie - SPR ICom 27:20 (14:7) i 35:35 (28:28, 15:13), karne 3:5

Zagłębie: Kubiształ, Tsvirko - Niedospiał 3 i 2, Daszewska 5 i 2, Ziółkowska, Krynicka, Romanczukiewicz 1 i 1, Młot 5 i 7, Semeniuk 5 i 9, Jakubowska 4 i 3, Cieplowska 0 i 2, Jacek 1 i 2, Orzeszka, Kordić 4 i 5

SPR ICom: Chemicz, Pierzchała - Aleksandrowicz 2 i 4, Malczewska 1 i 7, Włodek 1 i 11, Lisowska 4 i 2, Damięcka 2 i 1, Rola 3 i 0, Majerek 0 i 0, Hipnarowicz 1 i 1, Kamelina 1 i 0, Kot 0 i 0, Duran 1 i 1, Puchacz 4 i 6



Porażka w finale

Łukasz Kubot zawodnik PZT Prokom przegrał w finale turnieju „PVG Open” w hinduskim Dharwad (ATP Challenger Series, 25 tys. \$) z Victorem Troickim z Serbii i Czarnogóry 6:2 4:6 4:6.

We wcześniejszych meczach Polak rozstawiony z nr 4 pokonał: Karana Rastogi (Indie) 6:2 6:2, Lukasa Lacko (Słowacja) 6:3 6:1, Philippa Kinga (USA) 3:6 6:3 6:2 oraz rozstawionego z numerem 1 Hyung-Taik Lee z Korei 6:3 6:2.

(LL)

Puchar Zagłębia Miedziowego Amatorów - 3/4

Marcel Fortuński z Dolnosląskiego Klubu Bilardowego Baribal Lubin zajął drugie miejsce w turnieju o Puchar Zagłębia Miedziowego Amatorów. W finale zawodnik lubińskiego klubu przegrał z Pawłem Zyzkiem.

Co nie udało się Pawłowi Zyzkowi turniej wcześniej, udało się teraz. Zawodnik z Kowar w finale pokonał Marcel Fortuńskiego 4:2 i tym samym zapisał się na listę zwycięzców turnieju.

Trzecie miejsca przypadły zawodnikom od niedawna występującym w Pucharze Zagłębia Miedziowego Amatorów. Marcin

Bednarczyk z Żagania i Marek Ługowski z Zielonej Góry pokazali, że wcześniejsi zwycięzcy będą musieli się sporo napracować, aby losy turnieju MASTERS rozstrzygnąć na swoją korzyść.

(LL)



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Z Witoldem Kuleszą wiceprezesem Zarządu MKS Zagłębie Lubin i wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej S.S.A. Zagłębie Lubin rozmawiał Łukasz Lemanik

Jubileusz z medalami

W tym roku klub Zagłębie Lubin obchodzi 60-lecie. Tak się złożyło, że na ten jubileusz przypadł ogromny sukces, jakim niewątpliwie jest wywalczenie trzech medali Mistrzostw Polski – brązowego w piłce nożnej, brązowego w piłce ręcznej mężczyzn i wreszcie srebrnego w piłce ręcznej kobiet. Chyba lepszego prezentu na 60-lecie klubu nie można było sobie wyobrazić?

Rzeczywiście nie można sobie wyobrazić lepszego prezentu. Tak się złożyło, że po raz pierwszy w historii piłki ręcznej w Lubinie w jednym roku medal wywalczyła żeńska i męska drużyna. Bardzo się cieszę, że obydwie drużyny w taki sposób uczciły jubileusz 60-lecia. Nie możemy również zapomnieć o piłkarzach nożnych, którzy w tym sezonie zdobyli brązowy medal Mistrzostw Polski. W tym roku nasze miasto jest na ustach całej Polski dzięki sukcesom zarówno w piłce ręcznej jak i nożnej.

Z którego medalu jest Pan najbardziej zadowolony?

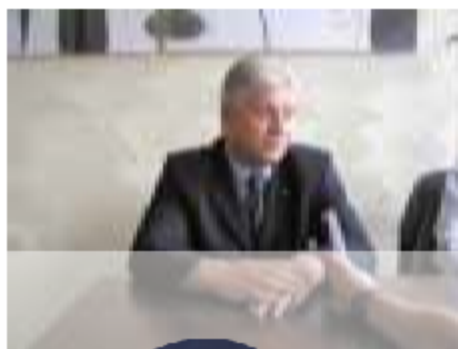
Każdy medal przynosi wiele radości bez względu na jego kolor.

Przejdźmy do spraw związanych z piłką nożną. Obecny sezon był dla Zagłębia jednym z najlepszych w historii klubu. Lubieńscy piłkarze zajęli trzecie miejsce w ekstraklasie, które gwarantuje im udział w eliminacjach Pucharu UEFA. Gdzie Zagłębie będzie rozgrywać mecze pucharowe? Mówi się o Grodzisku Wielkopolskim bądź Poznaniu. Nie wykluczone również, że będziemy mogli grać na swoim stadionie.

Istnieje taka szansa i mam nadzieję, że zagramy na stadionie w Lubinie, ale na dzień dzisiejszy sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta.

Mogę zapewnić, że zrobimy wszystko żeby zatrzymać podstawowych zawodników. Nie po to był tworzony taki zespół żeby teraz najlepsi zawodnicy odchodzili do innych klubów. Wiem, że miniony sezon wypromował kilku piłkarzy, ale należy uczynić wszystko, żeby zatrzymać ich w klubie.

A czym myślicie o wzmocnieniach, a jeśli tak, to czy można mówić o konkretnych nazwiskach?



Witold Kulesza wiceprezes Zarządu MKS Zagłębie Lubin i wiceprzewodniczącym Rady Nadzorczej S.S.A. Zagłębie Lubin

Tak, ale jest jeszcze za wcześnie żeby operować konkretnymi nazwiskami, tym bardziej, że w Zagłębiu nie ma jeszcze trenera, do którego należy prowadzenie polityki kadrowej. Rada Nadzorcza nie jest po to żeby ustalać trenerowi skład. Co do zmian wypowie się następca Franciszka Smudy i mam nadzieję, że nie będzie to trener z gorszym nazwiskiem.

No właśnie w gronie następców Franciszka Smudy wymienianych jest kilku trenerów. Pojawiają się takie nazwiska jak Klejndinst, Skorża czy Chrobak. Czy któryś z nich będzie niebawem szkoleniowcem „Miedziowej” drużyny?

Rozmowy w tej sprawie prowadzi członko-

twierdził w mediach przyjął stosunkowo wcześniej propozycję w Lechu Poznań, także nie mieliśmy możliwości zatrzymania go w klubie. Mam jednak nadzieję, że jego następca zdobędzie takie samo uznanie przez dobre wyniki. Nie chodzi o to, czy trener jest sympatyczny, czy antypatyczny, kibice przede wszystkim darzą trenera sympatią za wyniki jakie osiąga z drużyną.

Ostatnio drużyna osiągała dobre wyniki, ale kibice wciąż nie mogą oglądać spotkań swojej ulubionej drużyny w komfortowych warunkach. Co prawda stadion GOS-u otrzymał niedawno licencję od PZPN-u na grę w ekstraklasie, ale jego stan nadal pozostawia wiele do życzenia...

Proponuje żeby wszyscy kibice uzbroili się w cierpliwość, dajcie szansę władzom klubu. Wierzę, że właściciel Sportowej Spółki Akcyjnej, czyli KGHM-u Polska Miedź S.A. spowo-



daje, że inwestycja stadionowa ruszy niebawem i wtedy nie będziemy mówić o wstydzie, ale o swego rodzaju sukcesie.

Czy nie jest Wam wstyd tego stadionu? Nie dlatego że jesteśmy tutaj tylko dwa miesiące. Nie mieliśmy wyboru, bo domyślam się, że jeśli kibice kpią, to kpią akurat z zadaszenia, które jest teraz instalowane. My realizujemy te zobowiązania, które zaciągnął poprzedni zarząd. Po prostu chcieliśmy rozgrywać mecze w Lubinie, a nie na przykład w Polkowicach, czy na jakimkolwiek innym stadionie. Musieliśmy spełnić warunki, aby otrzymać licencję na następny sezon.

Czy w przyszłości Zagłębie Lubin będzie w stanie nawiązać równorzędną walkę z Legią Warszawa czy Wisłą Kraków?

Sądzę, że tak, ale trzeba zacząć od infrastruktury. Przede wszystkim chodzi o stadion, tak żeby dobra drużyna mogła zagrać na dobrym obiekcie. Na razie jak jest każdy widzi. Budujemy spokojnie, systematycznie zarówno stadion jak i drużynę i mam nadzieję, że w przyszłości będziemy walczyć o mistrzostwo Polski.

Jak Pan ocenia niedawno zakończony sezon w wykonaniu drużyn piłki ręcznej?

Miniony sezon był bardzo udany tym bardziej, że pierwszy raz w historii piłki ręcznej w Lubinie w jednym roku medal wywalczyła żeńska i męska drużyna. Przed sezonem byliśmy pełni obaw, co do gry dziewczyn, bowiem odeszły dwie podstawowe zawodniczki – Marzena Kot i Tanya Shtefan. Okazało się jednak, że wyszło to na dobre, bo zespół zaczął grać w innym stylu i przyniosło to efekt w postaci wywalczenia tytułu wicemistrza kraju. Szkoda, że nie zdobyliśmy złotego medalu, bo byliśmy bardzo blisko, zabrakło trochę szczęścia. Jeśli chodzi o drużynę mężczyzn to pierwsza część sezonu nie nastrajała optymistycznie, ale trener Szafraniec zmobilizował zespół przed play-offami i chłopcy wywalczyli drugi medal z rzędu - tym razem brązowy.

W historii piłki ręcznej nie doczekaliśmy się jeszcze złotego medalu. Czy możemy liczyć, że w przyszłym sezonie zdobędziemy złoto?

Celem każdej drużyny jest walka o najwyższe cele. Zarówno ja, jak i sportowcy chcieli-

byśmy, żeby Zagłębie wywalczyło złoty medal, ale w sporcie różnie bywa.

Szukają się jakieś zmiany w drużynach piłki ręcznej?

Jeśli chodzi o drużynę żeńską, to pozyskaliśmy już bramkarkę Jelfy Jelenia Góra Izabelę Czarną, a także skrzydłową Sońnicy Gliwice A. Jochymek. Staramy się również o pozyskanie rozgrywającej Vive Kielce Izabeli Dudy. Natomiast jeśli chodzi o drużynę męską, to martwi mnie, że swoje odejście rozważa Michał Kubisztal wraz ze swoją małżonką Sabiną. Jeśli nasz rozgrywający odejdzie w jego miejsce trzeba będzie pozyskać kogoś innego. Nie ma co ukrywać, że w kraju takich zawodników jest niewielu. Na pewno takim zawodnikiem jest Michał Jurecki z Chrobrego Głogów. Wierzę jednak, że Michał zostanie w Zagłębiu, a przyście Jureckiego będzie dla nas dodatkowym wzmocnieniem.



Podobnie jak w przypadku piłki nożnej, tak i w szczypiorniaku są wyniki, natomiast brakuje areny sportowej z prawdziwego zdarzenia. Czy jest możliwość, że kibice piłki ręcznej w Lubinie będą mogli oglądać mecze w komfortowych warunkach?

Ostatnie mecze zarówno mężczyzn, jak i



od lewej: Jerzy Szafraniec, Grzegorz Ku-backi i Witold Kulesza

kobiet budziły ogromne zainteresowanie wśród kibiców. Niestety nie wszyscy mieli możliwość oglądania tych spotkań „na żywo” i musieli odejść z kwitkiem spod hali. W Lubinie przydałaby się hala widowiskowo-sportowa na ok. 2 tysiące widzów. Klubu nie stać na zbudowanie takiej hali, ale mam nadzieję, że KGHM lub miasto, a może oba te podmioty wspólnie podejmą się wybudowania hali, która zaspokoi potrzeby nasze i kibiców. I tak muszę przyznać, że warunki w hali SP 14 są lepsze niż na sali II LO, gdzie jeszcze niedawno rozgrywaliśmy nasze mecze.

Dziękuję za rozmowę.



Jaki stawiacie sobie cele odnośnie europejskich pucharów?

Biorąc pod uwagę możliwości sportowe zespołu wierzę, że nasi piłkarze są w stanie awansować do fazy grupowej Pucharu UEFA, co byłoby niewątpliwym sukcesem.

Kibice Zagłębia są pełni obaw, co do przyszłości zespołu. Media spekulują na temat odejścia czołowych zawodników, mowa tu o Łobodzińskim, Chalbińskim, czy Iwańskim. Czy obawy kibiców są uzasadnione?

wie zarządu, przede wszystkim prezes Mirosław Jabłoński i mam nadzieję, że zaproponują Radzie Nadzorczej dobrego trenera. Nie mogę potwierdzić, że któryś z wymienionych trenerów na pewno będzie prowadził drużynę Zagłębia, ale jest duże prawdopodobieństwo, że tak.

Nowy trener będzie następcą Franciszka Smudy, tak bardzo lubianego przez kibiców Zagłębia. Nie dało się zatrzymać popularnego „Franza” w Lubinie?

Absolutnie nie. Pan Smuda, wbrew temu co

Łobodziński do Legii, Iwański pod Wawel

Demontaż Zagłębia?!

Jest już niemal przesądzone, że od nowego sezonu czołowy gracz Zagłębia Lubin i w ogóle całej Orange ekstraklasy Wojciech Łobodziński będzie grał w warszawskiej Legii. – Powiem szczerze – jestem zdeterminowany żeby odejść – mówi zawodnik. Nad pozostaniem w Lubinie zastanawiają się także Michał Chałbiński i Maciej Iwański.

Temat przejścia Łobodzińskiego do klubu ze stolicy pojawił się kilka tygodni temu, po konfrontacji lubińskiej jedenastki z nowym mistrzem Polski. Na konferencji prasowej po spotkaniu (Legia wygrała 1:0) w Warszawie, trener gospodarzy Dariusz Wdowczyk wyznał: – Jesteśmy zainteresowani pozyskaniem Wojtka. Wysłaliśmy już nawet faks do Lubina w tej sprawie. Szkolący wówczas piłkarzy Zagłębia Franciszek Smuda w odpowiedzi na tak zaskakującą propozycję wypalił: – A my chcielibyśmy u siebie Bartka Karwana z Legii.

Dzisiaj w Lubinie nie ma już Smudy, który podpisał kontakt z KKS Lech Poznań. Nie ma, na razie, również Karwana, który jednak dostał od Wdowczyka wolną rękę w poszukiwaniu nowego pracodawcy. Niewykluczone zatem, że niedawny reprezentant Polski zastąpi na prawym skrzydle Łobodzińskiego. Ten z kolei nie może się porozumieć z lubińskimi działaczami w sprawie swojej przyszłości. Piłkarz jest bowiem jeszcze przez rok związany z dolnośląskim pierwszoligowcem. – Chciałbym jednak odejść do Legii. Uważam, że stać mnie na to, by grać regularnie w tym zespole. Uważam, że nadszedł czas, by stawić czoła takiemu wyzwaniu – mówi popularny „Łobo”, twierdząc jednocześnie, że jeśli jego transfer do Legii nie doszedłby do skutku, to nadal będzie on ubierał koszulkę „Miedziowych”. – Jeśli zostanę, to nadal będę walczył na boisku do upadłego i nadal się promowałem.

Mirosław Jabłoński, obecny prezes Zagłębia, nie ukrywa, że jest w kropce. – Z jednej strony nie chcielibyśmy osłabiać zespołu przed meczami w Pucharze UEFA.

Jednakże z drugiej strony nie chcielibyśmy Wojtkowi robić problemu, tym bardziej że on chce tego transferu. Nie do pogardzenia są również pieniądze, które oferuje Legia – słusznie zauważa „Jabłuszko”. Warszawa nie za kartę jednego z najzdolniejszych piłkarzy chcą wyłożyć blisko 300 tysięcy euro! (1,2 miliona złotych). – Za pół roku klub będzie miał problem, bo wówczas będę mógł bez przeszkód podpisać umowę z dowolnym, wybranym przeze mnie klubem, a w czerwcu odejdę za darmo – stwierdza na koniec Łobodziński.

A jego odejście może być dopiero początkiem osłabienia pucharowicza. Urzędujący już w Poznaniu Smuda w składzie budowanego przez siebie zespołu chętnie widziałby lidera drugiej linii Zagłębia, Macieja Iwańskiego. – To zawodnik, którego w ciemno mógłbym wziąć do każdego prowadzonego przeze mnie klubu – powiedział „Franz”, gdy zarząd Lecha przedstawiał go jako nowego trenera poznańskiej „lokomotywy”. Oferta Lecha nie jest jedyną, jaką złożono „Iwanowi”. Filigranowym pomocnikiem interesuje się także krakowska Wisła. Jej trener, Dan Petrescu od początku swojej pracy pod Wawelem poszukuje rozgrywającego z prawdziwego zdarzenia. Nie udało się wiślakom sprowadzić na tą pozycję zawodnika z Rumunii, dlatego teraz na celowniku „Białej Gwiazdy” znalazł się właśnie Iwański, którego w swoim składzie równie chętnie widziałby Ryszard Wieczorek, trenujący piłkarzy Kolportera Korony Kielce. Podobno w zamian za zawodnika Zagłębia, wiślaczy są skłonni oddać jednego, może dwóch swoich rezerwowych piłkarzy, między innymi utalentowanego, ale i ciągle niespełnionego playmakera Konrada Gołosia. Warto nadmienić, że Łobodziński i Iwański zdaniem ekspertów już po niemieckim mundialu mają stanowić o sile polskiej reprezentacji. Jest więc o kogo się starać.

Obecna sytuacja w Zagłębiu mocno niepokoi także najlepszego strzelca lubinian, Michała Chałbińskiego, który ma oferty z zagranicznych klubów. – Nie ukrywam, że



Brazylijczyk Anderson na pewno nie będzie klubowym kolegą Macieja Iwańskiego, gdyż właśnie opuszcza Poznań. Niewykluczone jednak, że sam „Iwan” wzmocni nową Legię.

mocno zastanawiam się nad dalszą grą w Lubinie. Oferty, które mi złożono są kuszące, ale to dopiero wstępne propozycje. Bardziej jednak martwi mnie to, co się dzieje z Zagłębiem. Zespół, który awansował do pucharów, zamiast być wzmacniany, na razie jest osłabiany. Odszedł trener, odejdzie pewnie Wojtek, może Maciek. No nie wiem, jak

to będzie – mówi zawiedziony Chałbiński.

Odejście trzech czołowych piłkarzy oznaczałoby nie tylko demontaż słynnego „lubińskiego trójkąta”. Strata tej trójki byłaby olbrzymim ciosem dla Zagłębia. Ciosem, po którym zespół mógłby się długo nie podnieść.

ROMAN KOSTRZEWSKY

Smuda uciekł do Poznania, kto go zastąpi?

Wojno przygotowuje grunt

Wiemy już, że w nowym sezonie trenerem Zagłębia Lubin nie będzie Franciszek Smuda, który podpisał trzyletnią umowę na prowadzenie poznańskiego Lecha. Kto będzie jego następcą w Lubinie? Numerem jeden jest odpowiadający za tzw. bank informacji w reprezentacji Pawła Janasa, Edward Klejndinst, a opcją rezerwową Krzysztof Chrobak. Asem z rękawa przewodniczącego Rady Nadzorczej, Jacka Kardeli może być jednak niedawny szkoleniowiec... Lecha, Czesław Michniewicz.

Klejndinst jest głównym faworytem prezydenta Mirosława Jabłońskiego, którego zadaniem było wyszukać kandydatów na stanowisko pierwszego trenera Zagłębia. Mówi się, że „Jabłuszko” kontaktował się tylko z tymi trenerami, których dobrze zna i do których ma pełne zaufanie. Klejndinst nie chce jednoznacznie

odpowiedzieć, czy dostał propozycję z Lubina. – Coś jest na rzeczy. Prowadzimy wstępne rozmowy, ale to... tylko rozmowy – mówi wymijająco. W przypadku, gdyby zdecydował się on związać z dolnośląskim pierwszoligowcem mógłby pojawić się problem. Otóż 54-letni szkoleniowiec, który nigdy dotąd nie prowadził drużyny w ekstraklasie, wyjeżdża z polską reprezentacją na mundial do Niemiec i nie wiadomo ile będzie tam przebywał. A przygotowania do nowego sezonu lubinianie muszą rozpocząć wcześniej, albowiem już 13. lipca czeka ich pierwszy mecz w rundzie wstępnej Pucharu UEFA. Spekuluje się, że tymczasowo obowiązki Klejndinst mógłby przejąć Wiesław Wojno, w przeszłości opiekujący się piłkarzami Zagłębia, który znów został zatrudniony w klubie i który mógłby przygotować zespół do sezonu zgodnie z wytycznymi asystenta Janasa.

Gdyby jednak Klejndinst nie zdecydował się na pracę w Zagłębiu, to wówczas w grę wchodzi inne nazwisko. Jednym z kandydatów do trenerskiego „stołka” jest niedawny szkoleniowiec Amiki Wronki, Krzysztof Chrobak. W środowisku piłkarskim uchodzi on za niezwykle wymagającego i inteligentnego człowieka. Chrobak, będący z wykształcenia ma-

tematykiem, nie pozwala na przykład swoim piłkarzom... przeklinać na treningach. Równocześnie jednak jest w pełni akceptowany przez podopiecznych, którzy szanują go za to, że nie nakłada na ich barki zbyt wielu zadań taktycznych, tylko pozwala im grać ofensywnie, czyli tak, jak lubią. Chrobak sprawdził się kiedyś jako trener Polonii Warszawa. Bardzo dobre rezultaty osiągał także we Wronkach i wydaje się, że na trenerskiej giełdzie Zagłębie nie znajdzie lepszego szkoleniowca.

Ostatnio jednak w kontekście pracy w Zagłębiu pojawiło się nazwisko Czesława Michniewicza, który dopiero co pożegnał się z pracą w Lechu. – Nic mi na ten temat nie wiadomo, ale może dlatego, że przez kilka dni byłem w Paryżu na finale Ligi Mistrzów i miałem wyłączonego komórkę – mówi Michniewicz, który planował odpocząć trochę od polskiej piłki i wyjechać na staż do angielskiego Tottenhamu. – Gdybym jednak dostał ofertę z Lubina, to musiałbym się zastanowić – przyznaje jednak charyzmatyczny trener. Gdyby objął on Zagłębie, to wówczas doszłoby do wymiany szkoleniowców na linii Lubin-Poznań.

Podobno dużym poparciem miedziowych władz cieszy się kandydatura Stefana Majewskiego, byłego świetnego obrońcy reprezen-

Czy niedawny szkoleniowiec Lecha, Czesław Michniewicz od nowego sezonu poprowadzi do boju Zagłębie?



tacji Polski, a w przeszłości już także szkoleniowca zespołu z Lubina. Smaczku całej sprawie dodaje fakt, że po obecnym sezonie „Doktor” żegna się z drugoligowym Widzewem Łódź, gdzie obecnie pracuje. Niewykluczone zatem, że Majewski opuści zasłużony i pewnie zmieniający do ekstraklasy zespół właśnie na rzecz Zagłębia.

Na pewno lubińscy działacze muszą spieszyć się z wyborem następcy Smudy. Nie zostało bowiem zbyt wiele czasu do pierwszej pucharowej potyczki, a kibice w całej Polsce liczą na to, że lubiński zespół nie skompromituje naszego kraju w europejskich rozgrywkach, tak, jak rok i dwa lata temu Wisła Płock, z którą lubinianie ponieśli w finałowych potyczkach Pucharu Polski



URZĄD MIEJSKI w LUBINIE

Rada Miejska na sesji w dniu

24 maja 2006 r. uchwaliła następującą uchwałę:

- w sprawie przyznania Nagrody Miasta Lubina (nr LXXXIII/368/06)

Rada Miejska na sesji w dniu 16 maja 2006 r. uchwaliła następujące uchwały:

- w sprawie zamiany nieruchomości (nr LXXXII/365/06)
- w sprawie darowizny nieruchomości (nr LXXXII/366/06)
- w sprawie odmowy zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym (nr LXXXII/367/06)

Trochę statystyki

Lubin na koniec kwietnia bieżącego roku liczył 79.099 mieszkańców, w tym 1.043 osoby zameldowane na pobyt czasowy.

57 osób, które zamieszkały w Lubinie dokonały zameldowania na pobyt stały, natomiast 175 mieszkańców zmieniło miejsce zamieszkania i przemeldowało się w obrębie naszego miasta.

Opuściło Lubin i wymeldowało się z pobytu stałego 131 osób.

Urzędy stanu cywilnego do Wydziału Spraw Obywatelskich przekazały 65 zawiadomień o urodzeniu, z czego 29 dotyczyło chłopców i 36 dziewczynek.

Pięcioro dzieci urodziło się poza Lubinem, a 05, 07 i 17 kwietnia były dniami w których na świat przyszło najwięcej małych mieszkańców Lubina.

Z nadesłanych zawiadomień wynika, iż najpopularniejszym imieniem w miesiącu kwietniu nadawanym dziewczynkom było Milena, Weronika i Wiktoria a chłopcom Jakub, Kacper i Wojciech.

Najwięcej noworodków przybyło mieszkańcom ulic Kilińskiego, Mickiewicza i Orlej.

Urzędy stanu cywilnego przekazały także informacje, iż 18 par zawarło związek małżeński, a 22 małżeństwa zostały rozwiązane przez rozwód.

W miesiącu kwietniu zmarło 46 mieszkańców naszego miasta.

Pełnoletność w kwietniu uzyskało 99 młodych Lubinian.

W kwietniu wydano 879 dowodów osobistych, w tym 115 osiemnastolatków otrzymało swój pierwszy dowód osobisty.

Uwaga płatnicy podatków

od nieruchomości, rolnego, leśnego, od środków transportowych i od posiadania psów jeżeli na terenie miasta Lubina posiadasz nieruchomość, gospodarstwo rolne lub las albo masz samochód podlegający opodatkowaniu podatkiem od środków transportowych albo posiadasz psa, a do tej pory nie zgłosiłeś tego do opodatkowania – zrób to jak najszybciej, bowiem to na TOBIE ciąży obowiązek zgłoszenia tego do opodatkowania.

Konieczne przeczytaj informacje dotyczące podatków, zamieszczone na www.lubin.pl w dziale Podatki, Opłaty.

Ponadto przypominamy, że:

- 15 maja 2006 r. upłynął termin płatności II raty podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego od osób fizycznych.

- 15 dnia każdego miesiąca upływa termin płatności raty podatku od nieruchomości, podatku rolnego i podatku leśnego od osób prawnych.

Kto nie zapłacił jeszcze:

- podatku od nieruchomości od osób fizycznych – termin płatności I raty upłynął 15.03.2006 r.

- podatku rolnego od osób fizycznych – termin płatności I raty upłynął 15.03.2006 r., podatku od środków transportowych – termin płatności I raty upłynął 15.02.2006 r.,

- podatku od posiadania psa – termin płatności podatku upłynął 31.03.2006 r., winien zrobić to niezwłocznie, gdyż odsetki za zwłokę zwiększają kwotę należności do zapłaty.

Przedsiębiorcy posiadający ważne zezwolenia na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych w punktach sprzedaży w Lubinie

- 31 maja 2006r. upływa termin wpłaty II-ej raty opłaty za korzystanie w 2006 r. z zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych,
- niedokonanie wpłaty II-ej raty opłaty w w/w terminie spowoduje wygaśnięcie zezwolenia z mocy prawa (art. 18 ust. 12 pkt 5 ustawy z dnia 26 października 1982r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi - t.j. Dz.U. z 2002r. Nr 147, poz. 1231 z późniejszymi zmianami),
- powyższy termin jest terminem prawa materialnego i nie podlega przywróceniu w trybie art. 58 Kpa, bez względu na przyczyny jego niedotrzymania.
- przedsiębiorca, któremu zezwolenie wygasło z powodu niedokonania wpłaty II-ej raty opłaty za korzystanie z zezwolenia w 2006r. nie może ubiegać się o nowe zezwolenie przez okres 6 miesięcy od dnia wydania decyzji o wygaśnięciu zezwolenia,
- opłaty można dokonać w kasie Urzędu Miejskiego lub na rachunek: Gmina Miejska Lubin PKO BP S.A. Oddział w Legnicy 81 1020 3017 0000 2002 0026 3541

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (076) 74 68 237.

Miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego

informacja o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lubina zwanego planem miejscowym Nr 35

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej Lubina Nr XXVIII/152/04 z dnia 16 marca 2004 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lubina zwanego planem miejscowym Nr 35 obejmującego obszar ograniczony ulicami: Kolejową, Odrodzenia, Wł. Sikorskiego, planem nr 3, Komisji Edukacji Narodowej wraz z projektowaną południową obwodnicą Lubina od ul. Legnickiej do ul. Hutniczej, znajdującego się w granicach terenu górniczego „Małomice I” oraz „Lubin I”, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 11 maja 2006 do 09 czerwca 2006 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie przy ul. Kilińskiego nr 10, w pokoju nr 015, w godzinach od 11.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 01 czerwca 2006 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie przy ul. Kilińskiego nr 10, w pokoju nr 015, o godzinie 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Lubina, na adres: ul. Kilińskiego nr 10, 59-300 Lubin, z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27.06.2006 r.

informacja o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lubina zwanego planem miejscowym Nr 30

Na podstawie art. 17 pkt 10 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 717 z późniejszymi zmianami) oraz uchwały Rady Miejskiej Lubina Nr XLIX/240/04 z dnia 7 grudnia 2004 r. zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Lubina zwanego planem miejscowym Nr 30 obejmującego obszar ograniczony drogą powiatową nr 1231D z Lubina do Księginic, wschodnią granicą miasta, terenem złoża kruszywa naturalnego „Małomice”, południową i zachodnią granicą lasu, drogą nr 292 do projektowanej w planie Nr 15 drogi oznaczonej symbolem KG, następnie drogą KG do projektowanej drogi oznaczonej w planie Nr 15 symbolem KZ, drogą KZ

łączącą istniejącą ulicę Małomicką z projektowaną drogą główną KG, ulicą Małomicką do skrzyżowania z drogą krajową nr 3, znajdującego się w granicach terenu górniczego „Małomice I”, zwanego planem miejscowym Nr 30 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 2 czerwca 2006 r. do 3 lipca 2006 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie przy ul. Kilińskiego nr 10, w pokoju nr 015, w godzinach od 11.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 21 czerwca 2006 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Lubinie przy ul. Kilińskiego nr 10, w pokoju nr 015, w godzinach od 14.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Prezydenta Miasta Lubina, na adres: ul. Kilińskiego nr 10, 59-300 Lubin, z podaniem oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18.07.2006 r.

SKLEP

ZIELARSKO - MEDYCZNY

59-300 Lubin, ul. Osiedlowa 28B
róg Wiśniowej os. Polne

tel. 076/846 27 81, kom. 887 895 916
czynny pon-piątek od 10:00 do 18:00
sobota od 10:00 do 14:00

Poleca:

- porady z zakresu ziołolecznictwa
- bogaty wybór ziół i preparatów ziołowych
- miody z dobrych pasiek
- preparaty andyjskie, rosyjskie i chińskie
- dobieranie ziół, preparatów indywidualnie dla każdej osoby
- dobre i tanie preparaty na odchudzanie

ZAPRASZAMY

NOWOŚĆ AUTO GZĘŚCI "MIDAS"

najniższe ceny w Lubinie!!!
Przyjdź i sprawdź!!!

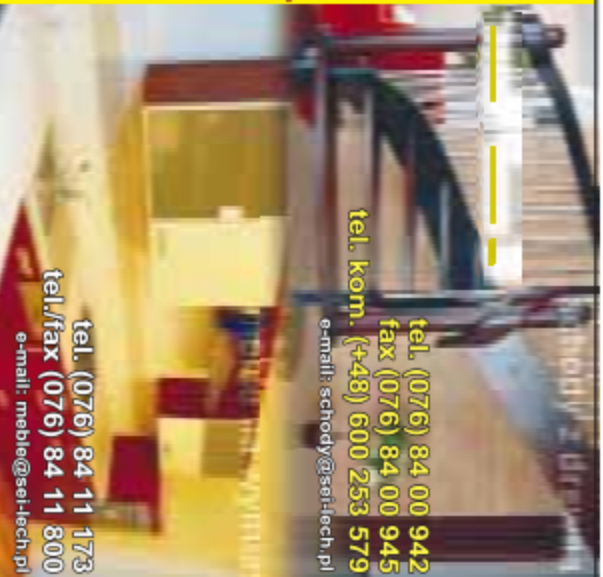
- elementy karoserii
- klocki hamulcowe
- amortyzatory
- przeguby
- świece



Lubin, ul. Chocianowska 1
(TEREN MEBLARZ)
tel./fax (076) 842 16 74
kom. 887 709 457

ZAPRASZAMY
PON - PT: 8.00 - 18.00
SOBOTA: 8.00 - 14.00

www.sei-lech.pl



tel. (076) 84 00 942
fax (076) 84 00 945
tel. kom. (+48) 600 253 579
e-mail: schody@sei-lech.pl

UWAGA !!! NOWOŚĆ

POŻYCZKI HIPOTECZNE

- bez zaświadczeń o dochodach
- bez zaświadczeń z ZUS i US
- do 65% wartości nieruchomości
- spłata do 20 lat

OFERTA SPECJALNA

KREDYT INWESTYCYJNY

długoterminowy
dla firm z nawet z problemami finansowymi

Doradca Bankowo-Finansowy
mgr. Bożena Bąkowska-Wicz
Lubin, ul. Odrodzenia 7a pok.3 (budy US)
TEL. 076/ 844-39-45, 841-53-66
E-MAIL: doradca.bf@interia.pl

FIRMA
POSZUKUJE
LOKALU NA SKLEP
70 - 200 m²
TELEFON:
0 604-221-646

Innowacje
Audiovizja



STOLARZ - PIOTR GRZEŃSKI

PRODUCENT MEBLI DO BIURA I DOMU

meble kuchenne meble biurowe
meble młodzieżowe meble wnebowe
NIETYPOWE PROJEKTY I ARANŻACJE

Lubin, ul. Rzeźnicza 13, tel/fax (076) 844 45 66, www.stolarz.net.pl

AUTO NAPRAWA

LUBIN
ul. Rzeźnicza 8
tel. 076/ 84 12 12 135

- SERWIS SAMOCHODÓW PRODUKCJI JAPONSKIEJ I ZACHODNIEJ
- Komputerowa diagnostyka silników benzynowych
- i zasilanych gazem
- Alarmy blokady zapłonów, centralne zamki
- Naprawy mechaniczne

Wiesław Pachucki tel. kom: 606 126 056, 696 416 506

FACHOWA OBSŁUGA - NAJNIŻSZE CENY



JUŻ OD 500 ZŁ

- SZKOLENIA
- IMPREZY
- INTEGRACYJNE
- PAINTBALL

LUBIN, UL. ADAMA MICKIEWICZA 18/11
TEL./FAX 076/841-15-42
E-MAIL: BIURO@PRESSMEDIA.PL
WWW.PRESSMEDIA.PL

SOBOTA
24.06.2006

STILISTICO

**GANG
OLSENA**

HEY

KULT



NIEDZIELA
25.06.2006

MAHALA RAI BANDA

SUMPTUASTIC

VIRGIN

**URIAH
HEEP**



PZU Życie SA

Lubin



SAWON Gazeta

